

ART-COM
30 lat!

WYGRAJ VOUCHER NA WAKACJE
<https://konkurs.artcom.pl/>

5000 PLN

**II etap budowy ulicy Nowoszczakowskiej
– widać już planowane połączenie**

czytaj na str. 12

Jaworzno – prawa miejskie 1901 r.



Tygodnik
Lokalny

11 – 17 GRUDNIA 2024 r.
nr 49/1730 rok XXXII

cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • <http://www.ct.jaworzno.pl>

Tytuł pojawił się w roku 1798

Co Tydzień

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Magiczny autobus



W Jaworznie nastał prawdziwie świąteczny czas, a jego atmosferę można poczuć nawet podczas codziennych podróży komunikacją miejską! PKM Jaworzno wprowadził na swoje trasy specjalny, pięknie udekorowany Autobus św. Mikołaja, który nie tylko zachwyca wyglądem, ale także pozwala mieszkańcom spotkać się z wyjątkowym gościem – samym św. Mikołajem!

Św. Mikołaj rozpoczął swoje kursy, odwiedzając dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 14. Po tym wyjątkowym spotkaniu wyruszył w trasę na linii 303, gdzie do wieczora woził pasażerów między przystankami Krakowska Pętla a Osiedle Stałe Cmentarz Pętla.

cd. na str. 2

Zapadlisko na Podłężu



W lesie na Podłężu, w pobliżu ulicy Moniuszki, doszło do zapadnięcia ziemi. Powstał lej o średnicy około 12 metrów i głębokości około 5 metrów, który widoczny jest już z ulicy. Obszar został zabezpieczony taśmą, a w jego okolicy można dostrzec przewrócone drzewa, które runęły wraz z osunięciem gruntu.

Zapadlisko może być efektem działalności górniczej, która przez lata miała miejsce na tym tere-

nie. Charakterystyczny piaszczysty grunt dodatkowo sprzyja takim zjawiskom. Choć zapadliska są dość powszechnym problemem w regionach z górniczą przeszłością, tak duże zjawisko nie miało miejsca w Jaworznie od dłuższego czasu.

– Ruszyło po dłuższej przerwie. W lasach w tej okolicy jest sporo takich lejów sufozycznych. Zazwyczaj tworzą się one tam, gdzie eksploatacja węgla ustała dawno temu. Powstawanie zapadlisk ma wiele przyczyn, ale najczęściej dzieje

się to kiedy wskutek nieszczęśliwego zbiegu okoliczności dochodzi do podniesienia się wód gruntowych. Ponadto w tym miejscu stabilność gruntu została zniesiona po wycięciu lasu i ostatecznym obumarciu korzeni, które do tej pory jakoś go trzymały. W zwartych drzewostanach takie leje również się tworzą, ale nie są aż tak rozległe – mówi Piotr Grzegorzek.

Warto zauważyć, że jeśli zapadliska powstają w obszarach leśnych, często pozostają niezauważone. Tym razem jednak ogrom

leja sprawił, że jest widoczny nawet z ulicy Moniuszki.

Mieszkańcy przypominają, że podobne zdarzenia miały miejsce niedawno w okolicach Trzebini, zwłaszcza w rejonie Sierszy, gdzie zapadliska stały się poważnym problemem.

Apelujemy o ostrożność i unikanie zbliżania się do ogrodzonego terenu. Przypadki takie jak ten przypominają o dziedzictwie górniczym i jego wpływie na dzisiejszy krajobraz regionu. (iw)

Italo disco w Mattarello



Italo disco wraca na rynek w Jaworznie, tym razem w zimowej odsłonie! 7 grudnia odbyło się wyjątkowe Italo Winter Party, podczas którego Mattarello – włoska pizzeria znana z niesamowitej atmosfery i smaków Italii – świętowała swoje urodziny. cd. na str. 2

Pijany obnażał się na hotelowym korytarzu

Mundurowi z Jaworzna zatrzymali 59-letniego mężczyznę, który próbował przekupić ich w zamian za odstąpienie od przewiezienia go do izby wytrzeźwień. Początkowo policjanci interweniowali, ponieważ nietrzeźwy mężczyzna obnażał się w hotelowym korytarzu, wzbudzając zgorzelenie wśród gości – w tym także dzieci.

Do zdarzenia doszło w piątek, 6 grudnia br. Zgłoszenie dotyczyło mężczyzny, który pod wpływem alkoholu miał zachowywać się w sposób nieobyczajny w jednym z hoteli w Jaworznie. Funkcjonariusze, przybywszy na miejsce, zastali 59-latkę pod znacznym wpływem alkoholu. Badanie wykazało ponad 2 promile w jego organizmie. Za popełnione wykroczenie – obnażanie się w miejscu publicznym – został ukarany mandatem w wysokości 500 złotych.



Ze względu na stan mężczyzny policjanci podjęli decyzję o jego doprowadzeniu do izby wytrzeźwień.

W trakcie przewożenia zatrzymany złożył propozycję korupcyjną: w zamian za odwiezienie go z powrotem do Jaworzna i rezygnację z umieszczenia w izbie, chciał wręczyć policjantom 400 złotych. Mundurowi natychmiast ostrzegli go, że próba wręczenia łapówki stanowi poważne

przestępstwo. Pomimo to 59-latek kilkakrotnie ponowił swoją ofertę.

Ostatecznie mężczyzna nie trafił do izby wytrzeźwień, lecz do policyjnego aresztu. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut usiłowania wręczenia korzyści majątkowej funkcjonariuszom publicznym. Grozi mu za to kara nawet kilku lat pozbawienia wolności. O jego dalszym losie zadecyduje sąd.

Policja przypomina!

Zgodnie z art. 229 Kodeksu karnego:

§1. Kto udziela albo obiecuje udzielić korzyści majątkowej lub osobistej osobie pełniącej funkcję publiczną w związku z jej obowiązkami, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat.

§2. W wypadku mniejszej wagi sprawca podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

§3. Jeżeli celem jest skłonienie funkcjonariusza do naruszenia prawa, kara może wynieść od roku do nawet 10 lat więzienia. (iw)

ISSN 1232-2008



w **2030** roku miasto ma zacząć spacać nowe obligacje

Cicha noc za miliony, czyli jak oszczędzać, wydając jeszcze więcej

Niedawno w Byczynie powstała nowoczesna estakada, która miała być dumą Jaworzna. No cóż, estakadę mamy, ale cisy jak nie było, tak nie ma. Teraz miasto postanowiło ratować sytuację i... wydać kolejne pieniądze na poprawę klimatu akustycznego.

Oszczędności w Jaworznie, czyli jak robić dwa razy to samo

Plan jest prosty: do końca roku Wydział Inwestycji Miejskich złoży wniosek o przetarg na „ciche” rozwiązanie problemu hałasu. W budżecie na 2025 rok zabezpieczone zostaną środki na wymianę części ekranów akustycznych i montaż dyfraktorów, które mają tłumić fale dźwiękowe. Innymi słowy, teraz miasto musi zapłacić za coś, co można było zrobić od razu przy budowie estakady. Jak widać, pośpiech to najlepszy doradca... przy zwiększaniu budżetu.

Estakada: kiedy szum dróg zagłusza rozsądek

Projekt akustycznego liftingu przygotowała firma Gomi-bud. W dokumentacji przewidziano wymianę ekranów akustycznych na nowoczesne pochłaniające dźwięku i instalację specjal-



nych tłumików. Czy to rozwiąże problem? Pewnie tak. Ale pytanie brzmi: dlaczego te „nowoczesne” ekrany nie pojawiły się od razu? Może wówczas miasto oszczędziłoby pieniądze, a mieszkańcy... nerwy.

Po co planować, skoro można poprawiać?

Czy ktoś w urzędzie zastanawiał się, że hałas to problem, który występuje przy każdej estakadzie? Cóż, być może prace projektowe skupiono na bardziej „wizualnych” elementach inwestycji, a kwestie akustyczne zostawiono na później. Teraz jednak trzeba się z tym zmierzyć, bo mieszkańcy Byczyny nie chcą więcej „przejeżdżającej symfonii”.

Estakada Od.Nowa

Historia estakady w Byczynie to idealny przykład miejskiego „oszczędzania przez wydawanie”. Najpierw budujemy buble, bez kompleksowych rozwiązań, a potem wracamy do tematu, by poprawiać to, co można było zrobić od razu. Ale cóż, przynajmniej Jaworzno zyska kolejne doświadczenie w walce z hałasem. Kto wie, może następnym razem uda się zrobić coś dobrze za pierwszym podejściem?

Na razie mieszkańcy Byczyny pozostają z dźwiękami estakady, czekając na realizację „cichszego” projektu. A my, drodzy czytelnicy, czekamy na kolejne inwestycyjne „niespodzianki”, które Jaworzno ma w zanadrzu. (iw)

Jaworzno zadłuży się na 40 000 000 zł

Jaworzno planuje emisję obligacji na 2025 Rok. Rada Miasta Jaworzna przygotowuje się do podjęcia uchwały dotyczącej emisji obligacji komunalnych o wartości 40 milionów złotych. Decyzja ta ma na celu zabezpieczenie finansowania kluczowych inwestycji miejskich oraz pokrycie deficytu budżetowego, który na rok 2025 zaplanowano na poziomie 52,59 mln zł. Obligacje zaczniemy spłacać w 2030 roku.

Obligacje komunalne to narzędzie finansowe umożliwiające samorządom pozyskanie środków na realizację zadań inwestycyjnych. W Jaworznie środki z emisji obligacji zostaną przeznaczone na:

- Pokrycie deficytu budżetowego.
- Realizację strategicznych inwestycji, takich jak:
- Modernizację infrastruktury wodno-kanalizacyjnej.
- Przebudowę i rozwój infrastruktury drogowej.
- Poprawę efektywności energetycznej budynków użyteczności publicznej.
- Budowę nowoczesnych obiektów sportowo-rekreacyjnych (stadion lekkoatletyczny, skate park)
- Rewitalizację terenów zielonych.

W uzasadnieniu uchwały czytamy: Miasto zaplanowało szereg kluczowych projektów na rok 2025, w tym rozwój Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego, gdzie ma powstać fabryka samochodów elektrycznych Izera. Inwestycja ta przyciągnie nowych inwestorów, stworzy miejsca pracy i zwiększy potencjał gospodarczy miasta. Długoterminowe plany obejmują również poprawę infrastruktury miejskiej oraz zaspokojenie rosnących potrzeb mieszkańców.

Emisja obligacji została zaplanowana w sposób minimalizujący ryzyko dla budżetu miasta. Wykup obligacji rozłożono na lata 2030-2036, co pozwoli zachować płynność finansową i zgodność z ustawowymi wskaźnikami zadłużenia. Miasto zdecydowało się na zmienne oprocentowanie obligacji, co umożliwi dostosowanie kosztów do aktualnych warunków rynkowych.

Choć emisja obligacji pozwoli na sfinansowanie niezbędnych inwestycji, miasto stoi w obliczu wyzwań ekonomicznych, takich jak rosnące koszty energii, inflacja czy presja płacowa. Dlatego podkreśla się konieczność poszukiwania oszczędności w bieżących wydatkach. (iw)

Dokończenie ze str. 1

Italo disco w Mattarello

Impreza przyciągnęła mieszkańców Jaworzna i okolic, którzy bawili się przy największych hitach italo disco oraz zimowych przebojach.

Za oprawę muzyczną tego wyjątkowego wieczoru odpowiadali DJ Enzo, DJ Silent i DJ Jacek. Każdy z nich wprowadził uczestników w klimat tanecznego szaleństwa, które trwało do późnych godzin wieczornych.

Rynek wypełnił się energią, włoskim luzem i radością z tańca – wszystko to przy akompaniamencie świateł i wyjątkowej atmosfery.

Przypomnijmy, że letnia edycja Italo disco organizowana przez Ewelinę i Santo, właścicieli Mattarello, cieszyła się ogromnym zainteresowaniem. Zimowa wersja wydarzenia pokazała, że mieszkańcy

Jaworzna równie chętnie bawią się w chłodniejsze dni, przy dźwiękach ciepłych, południowych rytmów.

Jeśli nie mogliście uczestniczyć w zimowej edycji, koniecznie śledźcie Mattarello – kto wie, może kolejna taneczna odsłona Italo disco już wkrótce ponownie rozgrzeje Jaworzno!

Blog: W innym świecie

Są tacy, którzy lubią zimą. Biały śnieg okrywający wszystko wokół zamienia codzienność w baśniowy krajobraz. Niestety, takie zimy odchodzą powoli w zapomnienie, bo klimat się zmienia, a świat wokół wydaje się bardziej szary i przytłoczony. W tym całym zgiełku biegającym, przygotowujemy się do świąt i zakończenia roku. Nawet zwyczajne zakupy potrafią stać się wyzwaniem – tłok w sklepach, zmęczeni ludzie, ich twarze pełne trosk i pośpiechu.

A jednak zdarzyło mi się zobaczyć coś niezwykłego, co odmieniło ten szary obraz. Jadąc świątecznym autobusem PKM-u, zauważyłem, jak mała rzecz może wnieść odrobinę magii w codzienność. Autobus, choć w gruncie rzeczy prawie taki sam jak wszystkie inne, ale przy-

strojony kolorowymi lampkami, zmieniał coś w ludziach. Na przystanku wsiadali zmęczeni pasażerowie, zapatrzeni w swoje myśli, jakby oderwani od rzeczywistości. No, ale już po chwili, gdy rozglądali się po tym nietypowym wnętrzu, na ich twarzach pojawiał się uśmiech, a w oczach błysk.

Taka drobna zmiana – kilka światełek, kolory, a potem Święty Mikołaj rozdający cukierki – przypominała im, że jest coś więcej niż pośpiech. To był moment, w którym człowiek, choć przez chwilę, przestawał biec. Może przypominał sobie, dlaczego tak bardzo się spieszy i co jest celem tych wszystkich przygotowań.

Takie drobne gesty mają ogromną moc. Świąteczny autobus to tylko przykład, ale w okresie przedświątecznym dzieje się wiele rzeczy, które mogą wywołać uśmiech, dodać otuchy,

rozświecić dzień. Każdy z nas ma w sobie potencjał, by być takim „światelkiem” dla kogoś innego. Wystarczy prosty gest, dobra myśl, ciepłe słowo.

Przed świętami dzieje się też mnóstwo akcji charytatywnych. Możemy podzielić się tym, co mamy. Czasem to pieniądze, czasem czas, a może i zwykły uśmiech. Ważne, by w całym tym zabieganiu dostrzec drugiego człowieka. To on – jego radość, jego potrzeba – jest prawdziwym celem, do którego warto dążyć.

Może właśnie w tym tkwi tajemnica świąt? Zatrzymać się na chwilę, spojrzeć na świat z nowej perspektywy, przypomnieć sobie, że w tej gonitwie najważniejsze jest, byśmy nawzajem odnajdywali w sobie ludzi. Tych prawdziwych, zdolnych do empatii i małych gestów, które czynią życie piękniejszym. Franciszek Matysik

Misja interwencja TVP



Dziennikarze programu TVP Misja interwencja rozmawiali na temat reorganizacji szkół w Jaworznie. Program nadawany był na żywo z Jaworzna w dniu 5 grudnia 2025. Realizowano go przed urzędem miasta. Uczestnikami byli głównie uczniowie 3 LO w Jaworznie. Nikt z urzędu miasta nie przyszedł na nagranie. Sytuację pracowników oświaty przedstawił Maciej Brul, przewodniczący NSZZ „Solidarność” jaworznickiej oświaty. Całość programu można zobaczyć na stronie TVP Katowice: <https://katowice.tvp.pl/82145921/misja-interwencja>

Dokończenie ze str. 1

Magiczny autobus

Oto dokładny rozkład kursów linii 303:
14:29–15:15 Krakowska Pętla – Osiedle Stałe Cmentarz Pętla
15:19–16:02 Osiedle Stałe Cmentarz Pętla – Krakowska Pętla
16:05–16:50 Krakowska Pętla – Osiedle Stałe Cmentarz Pętla
16:54–17:40 Osiedle Stałe Cmentarz Pętla – Krakowska Pętla
18:06–18:48 Krakowska Pętla – Osiedle Stałe Cmentarz Pętla
18:59–19:39 Osiedle Stałe Cmentarz Pętla – Krakowska Pętla

Magiczny autobus przez całe święta!

Jeżeli dzisiejsza linia nie jest w Twojej okolicy, nic straconego!

Specjalny świąteczny autobus będzie kursował na różnych liniach w całym Jaworznie aż do 6 stycznia. Dzięki temu każdy mieszkaniec będzie miał szansę poczuć magię świąt podczas podróży.

Nie przegap okazji, by wsiąść do tego niezwykłego autobusu – jego wnętrze wypełnione jest świąteczną atmosferą, a widok św. Mikołaja za kierownicą na pewno wywoła uśmiech na twarzach pasażerów. To nie tylko środek transportu, ale także mobilna świąteczna atrakcja, która zachwyci zarówno dzieci, jak i dorosłych! (iw)

Nowe źródło ciepła w Jaworznie? Negocjacje z Tauronem trwają

Trwają rozmowy na temat zabezpieczenia dostaw ciepła w Jaworznie. Paweł Silbert podczas sesji rady miasta poinformował o aktualnym stanie rozmów między samorządem Jaworzna a przedstawicielami spółki Tauron. Tematyka negocjacji obejmuje zarówno kwestie związane z wyceną spółki ciepłowniczej, jak i plany budowy nowego źródła ciepła w mieście.

Rozmowy o wycenie spółki ciepłowniczej

Prezydent poinformował o spotkaniu z zarządem Tauron Polska Energia oraz Tauron Ciepło, w którym uczestniczył także marszałek województwa Wojciech Saługa, pełniący rolę mediatora. Głównym tematem było ustalenie warunków ewentualnej sprzedaży bądź zakupu udziałów w spółce ciepłowniczej. Jak zaznaczył prezydent Silbert, dotychczasowe propozycje finansowe obu stron okazały się dalekie od satysfakcjonujących.

– Nie możemy pozwolić sobie na sprzedaż spółki za zbyt niską cenę. Z kolei Tauron również uznał, że nasza oferta była dla nich nieakceptowalna – podkreślił prezydent. W efekcie, do tej pory nie udało się osiągnąć porozumienia



w tej sprawie, a status negocjacji pozostaje niezmieniony.

Budowa nowego źródła ciepła w Jaworznie

Równolegle samorząd Jaworzna podejmuje rozmowy dotyczące budowy nowego źródła ciepła w mieście. Prezydent Silbert poinformował, że Tauron Ciepło rozważa możliwość realizacji tego przedsięwzięcia, co jednak wymaga decyzji właścicielskiej po stronie spółki. Samorząd podkreśla znaczenie tego projektu dla przyszłości miasta, biorąc pod uwagę stabilność i efektywność systemu ciepłowniczego.

– Musimy wspólnie zastanowić się, jakie modele ogrzewania będą najlepsze dla naszego miasta w dłuższej perspektywie czasowej – zaznaczył prezydent, dodając, że jeżeli zajdzie taka potrzeba, radni i mieszkańcy będą informowani o dalszych etapach prac.

Wspólny cel: bezpieczeństwo energetyczne

Negocjacje z Tauronem to kluczowy element działań na rzecz zapewnienia mieszkańcom Jaworzna dostępu do stabilnego i efektywnego systemu ciepłowniczego. Choć rozmowy w sprawie wyceny spółki nie przyniosły jeszcze oczekiwanych rezultatów, budowa nowego źródła ciepła daje nadzieję na rozwiązanie problemów związanych z energetyką ciepłą w mieście.

Samorząd podkreśla, że podejmowane decyzje będą miały na celu zarówno optymalizację kosztów, jak i ochronę interesów mieszkańców. Władze Jaworzna pozostają otwarte na współpracę i deklarują gotowość do informowania o kolejnych krokach w tej sprawie.

(iw)

Niedobre bobry sięją zniszczenie

Nie tylko chomiki europejskie oraz nutrie, Jaworzno zamieszkują jeszcze bobry, które kilka lat temu zadomowiły się na rzece Kozi Bród. Te leśne stworzenia, a raczej skutki po ich działalności można spotkać w okolicy Szczakowej.

W ostatnim czasie skontaktował się z redakcją jaw.pl jeden z mieszkańców Jaworzna, który skarżył się właśnie na bobry zamieszkujące okolice Szczakowej. Według jego relacji bobry budując tamy na rzece Kozi Bród, zalewają okoliczne pola.

Działalność tych zwierząt nie zawsze podobać się będzie też leśnikom, ze względu na fakt, że aby dostały się one do gałęzi drzewa, muszą ścinać swoimi zębami cały pień. O tym, jak te zwierzęta znalazły się w Jaworznie, jak wygląda ich życie, opowiada przyrodnik Piotr Grzegorek.

Szczakowa to miejsce, gdzie natura i działalność zwierząt splatają się w wyjątkowy sposób. Jak mówi przyrodnik Piotr Grzegorek, bobry, które kilka lat temu zadomowiły się na rzece Kozibród, są tego doskonałym przykładem.

Według eksperta, bobry mogły przywędrować do Jaworzna z biegiem Białej



Ślady po działalności bobrów w Szczakowej

Przemszy, gdzie te zwierzęta są licznie obecne. „Młode bobry opuszczają rodziców, by znaleźć swoje miejsce na ziemi, co prowadzi do stopniowego zasiedlania nowych terenów,” tłumaczy Grzegorek.

Wybór rzeki Kozibród przez te ssaki nie jest przypadkowy. Rzeka w tym miejscu została przekształcona w kanał, co ułatwia bobrom budowę tam. Dzięki temu tworzą one akweny, w których mogą żyć, pływać i chować się przed zagrożeniami. Wejścia do ich schronień często znajdują się pod wodą, co zwiększa ich bezpieczeństwo.

Grzegorek wyjaśnia również, że ścinanie drzew przez bobry nie jest jedynie kaprysem, lecz działaniem ukierun-

kowanym na zdobycie smaczkowych gałęzi. „Owszem, spotykamy drzewa, które pozostawiono niedokończone, zwłaszcza dęby, które są trudniejsze do ścięcia,” zauważa przyrodnik, wskazując na ślady działalności tych niezwykłych zwierząt.

Choć ich działalność może wydawać się kontrowersyjna, bobry odgrywają istotną rolę w poprawie małej retencji wodnej. Tworzenie przez nie stawów i tam wpływa korzystnie na lokalny ekosystem, pomagając w gromadzeniu i utrzymywaniu wody.

Bobry w Szczakowej są więc nie tylko ciekawostką przyrodniczą, ale i cennym elementem ekosystemu, który warto chronić i obserwować.

Weronika Pałka

OGŁOSZENIE



Zrób przegląd i zyskaj assistance na rok!

Zadbaj o swój pojazd – my zadbamy o Twój spokój.



ul. Niemcewicza 2A, Jaworzno
autofiko.pl



731 303 303



FIZJOTERAPIA DLA DZIECI

Ogólne wady rozwojowe postawy w wieku niemowlęcym i wczesnodziecięcym,
obniżone napięcie mięśniowe,
wzmoczone napięcie mięśniowe,
płaskostopie,
koślawość i szpotawość kolan,
skolioza.

Umów się na wizytę!

ul. Nadbrzeżna 12,
43-600 Jaworzno
REJESTRACJA:
+48 32 445 70 16
+48 511 077 897

ul. Matejki 4,
43-600 Jaworzno
REJESTRACJA:
+48 32 445 70 16
+48 578 202 272

WWW.MARMEDICAM.PL
Zaobserwuj nas na facebooku

I N F O R M A T O R	
P O L I C J A	
Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1 tel. 997, 47 85-25-255	
S T R A Ż P O Ż A R N A	
Komenda Miejska, ul. Krakowska 7.....tel. 998, 47 851-08-00	
S T R A Ż M I E J S K A	
Straż Miejska – Plac Górników 5.....tel. 986, 32 618-16-18	
P O G O T O W I A	
Numer alarmowy tel. 112	
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28.....tel. 999	
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33 tel. 992	
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2 tel. 991	
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34.....tel. 994	
Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7 tel. 993	
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22.....tel. 32 61-81-890	
U R Z Ę D Y	
Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....tel. 32 618-15-00	
strona internetowa: www.jaworzno.pl	
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5.....tel. 32 61-81-777	
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274.....tel. 32 616-54-94	
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b tel. 32 618-19-00	
Poczta Główna, ul. Poczтова 9.....tel. 32 616-38-32	
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....tel. 32 615-57-01	
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28.....tel. 32 758-62-00	
Infolinia ZUS tel. 22 560 16 00	
Z D R O W I E	
Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28 tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11	
M I E J S K I E I N S T Y T U C J E	
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17.....tel. 32 751-91-92	
Biblioteka Pedagogiczna tel. 32 616-26-95	
Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Poczтова 5.....tel. 32 618-19-50	
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80 tel. 32 745-10-30	
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b tel. 32 618-18-40	
S P O Ł E C Z N E I N S T Y T U C J E	
Hospicjum, ul. Górnicznej 30, od 8.00 do 16.00.....tel. 32 616 -74-44	
Hospicjum 24h/dobę domowe tel. 601-51-91-02	
S P O T K A N I A A A	
Obecnie wszystkie mitingi AA na terenie Jaworzna odbywają się na ul. Św. M. Kolbego 5 (salka przy kościele na Osiedlu Stałym) w każdy wtorek o godzinie 18.15, środę godz. 18.00 i sobotę godz. 17.00.	

Pani **Mirosławie Matysik**,
Prezes Zarządu Wydawnictwa GM
składam kondolencje z powodu śmierci Matki

śp. Krystyny Ciesek

Przekazuję wyrazy współczucia
także dla Rodziny i Bliskich
Marszałek Województwa Śląskiego
Wojciech Saługa

Z głębokim żalem przyjęliśmy informację o śmierci

śp. Anny Krupy

Wyrazy współczucia dla rodziny i najbliższych składają
sąsiedzi Mirosława i Józef Matysikowie

OGŁOSZENIE

Nr 1 HALA-TAXI 24H

w Jaworznie NAJTANIEJ

32 793-83-83

Jaworzniccy strażacy z kolejnymi sukcesami sportowymi!

Dwóch strażaków z jaworznickiej Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej wystartowało w VIII Biegu na Collegium Altum w Poznaniu. 30 listopada udało im się zająć wysokie lokaty. To nie był ich pierwszy start w tego typu zawodach.

St. asp. Mateusz Marunowski oraz str. Karol Dandyk na co dzień pełnią służbę w jaworznickiej Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej, ratu-



jąc zdrowie i życie ludzkie oraz walcząc z żywiołami. Jednak poza tym są także sportowcami, którzy udowadniają, że w razie potrzeby będzie można liczyć na ich pomoc. Para ta już 19 paździer-

nika wystartowała w biegu po schodach pod nazwą „Sky Tower Run” we Wrocławiu, wracając do naszego miasta z trofeami.

Miesiąc później, bo 30 listopada wspomniani stra-

żacy podjęli kolejną próbę startu w tym sporcie pożarniczym. Trasa biegu była jednak zaplanowana na poznańskie „Collegium Altum”. Zawodnicy mieli za zadanie wbiec na 17. piętro tego budynku w strojach sportowych. Najlepsi z pierwszej serii, czyli 6 kobiet oraz 6 mężczyzn pokonać musieli tę drogę jeszcze raz w starcie finałowym.

Do tej grupy zakwalifikowali się nasi strażacy. St. asp. Mateusz Ma-

runowski zdołał zwyciężyć te zawody, uzyskując czas 1 minuty i 26 sekund. Jego kolega, czyli str. Karol Dandyk, zdołał uplasować się na 4. miejscu. Jest to wysoka lokata, ponieważ uczestnictwo w zawodach zadeklarowało około 200 zawodników.

Gratulujemy naszym strażakom wspaniałych wyników sportowych i determinacji. Życzymy również kolejnych sukcesów!

Dariusz Janowski

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci pani

Krystyny Ciesek

Łączymy się w bólu i żalu z Rodziną i Bliskimi Zmarłej,
składając wyrazy szczerego współczucia oraz wsparcia
w tych trudnych chwilach.

Niech wspomnienia o niej przyniosą ukojenie,
a pamięć o jej życiu i dokonaniach pozostanie żywa w sercach
wszystkich, którzy mieli szczęście ją znać.

Z wyrazami szacunku i współczucia Klub Radnych Koalicji
Obywatelskiej Rady Miejskiej Jaworzna

Szanownemu Państwu
Mirosławie i Józefowi Matysikom
z powodu śmierci ukochanej mamy i teściowej

śp. Krystyny Ciesek

składamy wyrazy serdecznego żalu i głębokiego
współczucia w tych trudnych dniach.
Ze słowami otuchy i wsparcia dla całej rodziny
pogrążonej w żałobie
zespół redakcyjny gazety „Co Tydzień”, portalu jaw.pl,
televizji dla Ciebie.tv, współpracownicy redakcji

Szanownej Pani
Mirosławie Matysik
prezesowi Wydawnictwa GM gazety
„Co Tydzień” z powodu śmierci mamy

śp. Krystyny Ciesek
serdeczne wyrazy współczucia
i żalu składa Zofia Żak, była
współpracownica gazety „Co Tydzień”

Można odejść na zawsze by stale być blisko
Ks. J. Twardowski

Szanownej Pani

Mirosławie Matysik
Prezesowi Wydawnictwa GM

wyrazy głębokiego żalu
i współczucia w trudnych chwilach
po stracie

MAMY

składa Barbara Sikora

OGŁOSZENIA

Zakład Pogrzebowy Misja

Jaworzno ul. Sławkowska 16a
tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92
Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe „KORONA” Leiko Jan

Kaplica Pożegnalna Bezpłatna
43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2
tel/fax 32/ 616 35 98, 502 298 696
Całodobowy

32/D/11

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe

Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno
ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)
telefony całodobowe
32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300
ul. Sławkowska 1a **tel. 32 745 10 10, 503 516 885**

33/D/11

Zakład Pogrzebowy Kalia

Jaworzno ul. Chełmońskiego 22
tel. 32/ 615 04 15
czynne całą dobę,
bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”,
43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7,
Red. naczelny: tel. **32 751-91-30**
Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o.
http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów
niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo
dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik. **Współpracownicy:** Ryszard Czerwonka,
Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Weronika Palka, Barbara Sikora, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Jarosław Sawiak,
Jan Ryszard Drag, Artur Nowacki, Dariusz Janowski, Klaudia Sedlaczek-Hebda, Jerzy Nieużyła.

Biuro reklamy i ogłoszeń: Aneta Zagrodnik (kier. biura).

Korekta: Artur Ziemniak. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.

Druk: WYBORCZA sp. z o.o., 03-230 Warszawa, ul. Daniszewska 27

Nakład: poniżej 15 000 egz.

eprasa.pl f34f4194d2

Przyszłość górnictwa i energetyki węglowej w Jaworznie – kluczowe wnioski

W Jaworznie odbyła się wyjątkowa konferencja, podczas której przedstawiciele branży górniczej, energetycznej, władz samorządowych oraz świata nauki dyskutowali o przyszłości górnictwa i energetyki węglowej w regionie. Spotkanie zostało zainicjowane przez marszałka województwa śląskiego Wojciecha Saługę oraz prezydenta Jaworzna Pawła Silberta.



Stanisław Tokarski: „Jeszcze wiele lat energia będzie produkowana z węgla. Zróbmy to mądrze i przygotujmy się na przyszłość”.



Wojciech Saługa: „Musimy zrobić wszystko, żeby węgiel był z Jaworzna, a nie wożony z Indonezji”.



Jan Kurp: „Działaj lokalnie, myśl globalnie”.



„Ukończenie szybu Grzegorz to nasz obowiązek, aby zapewnić bezpieczeństwo energetyczne kraju”.

Jaworzno jako symbol synergii górnictwa i energetyki

Jaworzno od ponad wieku łączy górnictwo z energią, tworząc unikatowe struktury kapitałowe i współpracę na wielu poziomach. Jednym z kluczowych tematów konferencji była inwestycja w szyb „Grzegorz”, która odgrywa kluczową rolę w planach dalszego rozwoju energetyki w regionie. Uczestnicy podkreślali, że bez ukończenia tego projektu cała infrastruktura, w tym nowoczesny blok energetyczny, może nie spełnić swojego potencjału.

Blok energetyczny został zaprojektowany specjalnie pod kątem wydobycia specyficznego węgla z lokalnych złóż. Jak zaznaczono, alternatywą dla tego surowca byłby import węgla z odległych krajów, takich jak Indonezja, co wiązałoby się z wysokimi kosztami i zależnością od międzynarodowych rynków.

Węgiel jako stabilne źródło energii

W trakcie konferencji podkreślano, że węgiel kamienny, mimo globalnych trendów w kierunku odnawialnych źródeł energii, pozostaje najbardziej stabilnym źródłem energii dla Polski. Prelegenci zwrócili uwagę na ograniczenia w rozwoju energetyki odnawialnej, takie jak brak stabilnych źródeł energii w okresach bezwietrznych i bezsłonecznych. Przykładem była niedawna sytuacja ze „zgniłym wyżem”, podczas której 90% energii pochodziło z paliw kopalnych.

Potrzeba transformacji i odpowiedzialnego planowania

Transformacja energetyczna była kluczowym wątkiem spotkania. Ekspertzy zaznaczyli, że jej tempo musi być dostosowane do możliwości systemu oraz potrzeb bezpieczeństwa energetycznego kraju. Wciąż brakuje odpowiednich technologii

do wielkoskalowego magazynowania energii z odnawialnych źródeł, co sprawia, że węgiel w najbliższych dekadach pozostanie istotnym elementem mixu energetycznego Polski.

Jaworzno jako model lokalnego myślenia z globalną perspektywą

Podsumowując, prezes Jan Kurp wskazał, że Jaworzno może być wzorem działania w myśl zasady: „Działaj lokalnie, myśl globalnie”. Podkreślono, że ukończenie szybu „Grzegorz” i dalsze inwestycje w synergiczne połączenie górnictwa z energią stanowią klucz do utrzymania bezpieczeństwa energetycznego Polski w najbliższych latach.

Konferencja stała się platformą do wymiany doświadczeń i refleksji nad kierunkami rozwoju polskiej energetyki i górnictwa, jednocześnie przypominając o potrzebie odpowiedzialnego i mądrego planowania przyszłości.

Alicja Kadula: Współpraca z innymi pasjonatami, takimi jak ja, byłaby czymś wyjątkowym

Alicja Kadula do tegorocznego konkursu Jaworzniackiej Izby Gospodarczej „Mój pomysł na biznes” im. Jerzego Zamarlika złożyła projekt pt. „Kocie klapki”, za który otrzymała wyróżnienie specjalne od JIG.

Alicja Kadula – ma 17 lat, uczęszcza do III klasy technikum na kierunku fotografii i multimedii. Jest osobą, która uwielbia rękodzieło od dziecka – mówi. – Moją główną pasją jest szydełkowanie maskotek, z czego dodatkowo czerpię korzyści finansowe. Działam pod nazwą Kocie klapki i sprzedaję swoje wyroby przez internet lub stacjonarnie, na festynach szkolnych. Szydełkowanie maskotek sprawia mi ogromną radość i cieszę się, gdy mogę się nią dzielić z innymi. Oprócz tego w wolnym czasie praktykuję jogę, chodzę na siłownię, czytam książki, mangi i oglądam anime. Cały czas odkrywam i próbuję nowych, kreatywnych hobby. Obecnie haftuję, wypalam w drewnie, fotografuję czy maluję. Kocham koty, co zresztą widać po mojej nazwie (Kocie klapki). Żałuję jednak, że nie poświęcam tyle samo uwagi rybnym, co kotom, bo to również piękne i wspaniałe istoty. Moim ulubionym gatunkiem są molinezje ostrouste. Chciałabym kiedyś spróbować swoich sił w fotografii akwarystycznej.

Proszę opisać swój nagrodzony projekt, dlaczego ten pomysł wydał Ci się wart realizacji?

Mój projekt poświęciłam swojej pasji – szydełkowaniu. Chce się w tym rozwijać i założyć firmę, która produkowałaby ręcznie robione maskotki na dużą skalę. Współpraca z innymi pasjonatami, takimi jak ja, byłaby czymś wyjątkowym. Uznałam, że warto zrealizować mój pomysł, ponieważ pragnę rozwijać swój obecny, mały biznes i promować wśród ludzi wartość, jaką posiada rękodzieło.

Jakie mocne strony ma projekt, a co mogłoby utrudniać jego wdrożenie?

Mocną stroną mojego projektu jest zdecydowanie brak innych firm produkujących szydełkowane maskotki na dużą skalę. Znam jedynie małych twórców, takich jak ja, działających na własną rękę. Moja firma umożliwiłaby im prostsze wejście na rynek i dobry zarobek z rękodzieła. Dodatkowo kładłabym duży nacisk na doświadczenie i umiejętności pracowników, które przekładałoby się na wysoką jakość i względnie szybką produkcję. Z kolei mój projekt może napotkać wiele



Alicja Kadula prezentuje swój pomysł na biznes

trudności podczas jego wdrażania. Jedną z nich jest wysoka cena produkcji oraz utrudnienie w wykorzystaniu ekonomii skali przy produkcji. Pracownicy nie mogą pracować zbyt długo oraz bez przerwy, aby nie nabawić się kontuzji. Szydełkowanie może prowadzić do urazów, dlatego warto dbać o regularne przerwy i ćwiczenia. Zagrożenie może stanowić także rozwój technologii produkcji imitującej produkty szydełkowane. Końcowy produkt byłby znacznie tańszy ze względu na szybką produkcję, niewymagającą pracy ludzkich rąk. Takie jak i inne produkty substytucyjne mogą być kuszące dla klientów, właśnie przez niską cenę.

Co gwarantuje sukces tego projektu?

Mimo wszystko uważam, że warto spróbować. Rękodzieło zaczyna cieszyć się coraz większą popularnością i dzięki efektywnemu promowaniu marki można zbudować jej ogromną rozpoznawalność. W swoim projekcie wspominałam o współpracy z influencerami czy deweloperami gier. W skrócie, taka współpraca obejmowałaby nie tylko promowanie marki, w przypadku influencerów, ale także wypuszczanie serii unikalnych maskotek z postaciami z gier komputerowych. To ciekawy pomysł, który chciałabym zrealizować. Dobry dobór partnerów i obranie odpowiedniej strategii marketingowej może zagwarantować sukces mojej firmie.

Fotografia akwarystyczna to ciekawy pomysł. Czy lubisz filmy brytyjskiego



Projekt jest współfinansowany ze środków Województwa Śląskiego



biologa Davida Attenborougha?

Myślę, że kiedyś miałam styczność z filmami Davida Attenborougha. Gdy byłam młodsza, często oglądałam w telewizji programy przyrodnicze o najróżniejszej tematyce, które były po prostu fascynujące. Nie wiem, dlaczego przestałam, ale uważam, że dobrym pomysłem będzie powrót do tych filmów i oglądanie ich podczas szydełkowania.

Jakie koty są dla Ciebie inspiracją? Czy to twoje koty, czy koty przyjaciół, a może to kot Garfield?

Największą inspiracją są dla mnie moje koty. Mam białą Lusię i czarną Jessię. To bardzo kochane zwierzątka, które świetnie się uzupełniają zarówno pod względem charakteru, jak i wyglądu. Koty zawsze towarzyszyły mi w życiu i od zawsze je kochałam. Uwielbiam, gdy Lusia przychodzi do mojego łóżka i zaczyna ugniać kocyk albo gdy Jessię pomaga mi w nauce, kładąc się na książce od historii. Moje kocie przyjaciółki czasami pozuja do zdjęć – zarówno prywatnych, jak i tych przeznaczonych na mój Instagram kocie_klapki.

Jakie postacie z gier przełożyś na świat robótek ręcznych?

Nie jestem obeznana w świecie gier i grałam w naprawdę niewiele tytułów. Gdybym jednak miała teraz coś wybrać, na pewno chciałabym zrobić na szydełku głównego bohatera mojej ulubionej gry Stray. Powód jest prosty – w tej grze wcielamy się w uroczego rudego kotka, z którym przeżywamy wciągającą przygodę w postapokaliptycznym świecie. Od początku do końca byłam pochłonięta rozgrywką, a nawet moje koty towarzyszyły mi podczas niej. Może w końcu powinnam zrobić maskotkę tego rudego kotka dla siebie, bo ten pomysł chodzi mi po głowie, odkąd ukończyłam grę.

Życzę realizacji zamierzeń, dziękuję za rozmowę – Ela Bigas

16 grudnia przypada Dzień Pojednania

Zdarzyło się w Jaworznie. Historie prawdziwe

Facet to świnia?

Mam szesnaście lat, na imię mam, powiedzmy Maciek, bo prawdziwego nie zdradzę – tak zaczyna się najbardziej zdumiewający mail, jaki otrzymałam od moich czytelników, z jeszcze bardziej zdumiewającymi przemyśleniami młodego chłopaka, choć kto wie, czy nie słusznymi? Ale do rzeczy.

Nie jestem jeszcze całkiem dorosłym facetem, dorosłym się przyglądam – pisze „Maciek”. – I nie zawsze mi się to co widzę podoba, i to jest przykre, zwłaszcza że chodzi o dorosłych mi najbliższych, mamę i tatę. Oboje bardzo dbają o rodzinę i o nas, o mnie i moją siostrę. Nie ma awantur, nikt nie pije, wszyscy żyją zgodnie, my nie sprawiamy problemów wychowawczych, kasy starcza na wszystko, choć pracuje tylko ojciec. Można by powiedzieć: modelowa rodzina – i ja do niedawna byłem o tym przekonany. Dopóki nie odkryłem, że... tata ma kochankę. Najpierw była wściekłość, żal, oczywiście chęć powiedzenia o wszystkim mamie i wykrzyczenia mu w twarz, co myślę. Ale to nie były myśli, to były emocje, których na szczęście nie uruchomiłem, dopóki faktycznie nie przemyślałem sprawy. Bo zazwyczaj żyje się w tym swoim środowisku takim jakie jest, wszystko przyjmując za normę, dopóki nie zdarzy się coś, co pobudzi człowieka do refleksji. I tak było z nami, ze mną i z siostrą, bo oboje poznaliśmy tajemnicę ojca, tylko że mamy na sprawę kompletnie inne punkty widzenia, a to sprawiło, że postanowiłem do Pani napisać. Bo już sam nie wiem, co o tym sądzić, z jednej strony społeczna poprawność wymaga, żeby się oburzyć, potępić, poczuć rozczarowanie ojcem i żal (tak właśnie uważa moja siostra), a z drugiej strony coś we mnie krzyczy, że sprawa wcale nie jest taka prosta i oczywista.

Ojciec jest znaną postacią w mieście, „na stanowisku”, jak to się mówi, ludzie go szanują i się z nim liczą. Jest moim zdaniem przystojnym facetem, dba o siebie i swój zewnętrzny wizerunek, nie tylko na użytek publiczny, ale tak po prostu ma. Rano zawsze bierze prysznic, goli się, ubiera jak do wyjścia, nawet jak jest na urlopie. A mama – odkąd pamiętam – zakłada na siebie legginsy i pierwszą lepszą koszulę, której nawet nie prasuje, wiąże włosy w kitkę i zabiera się za robotę. Po podaniu śniadaniu zaczyna gotować obiad, w międzyczasie nastawia pralkę, odkurza cały dom, zmywa podłogi, potem leci na zakupy (narzuca na siebie płaszcz, żeby nie było widać, co ma pod spodem), następnie kończy obiad, podaje, potem ma jeszcze masę innych rzeczy do zrobienia, a na koniec jeszcze furę prasowania i kładzie się, jak już wszyscy śpią. Można by pomyśleć, że ma męża tyrana, który ją do tego wszystkiego zmusza, a sam w niczym nie pomaga, ale jest wręcz przeciwnie, ale o tym później.

Pamiętam, jak się zdziwiłem jako gówniarczyk, przeglądając rodzinny album, gdy zobaczyłem rodziców na zdjęciach sprzed ślubu i na ślubnym portrecie. Mamą prawie nie poznałem, taka była śliczna. Szczupłutka, zgrabna, ubrana według ówczesnej mody, ładnie uczesana, z makijażem na twarzy. Teraz jest, poza tym, co opisałem wyżej, mocno „korpulentna”. Ja takiej mamy jak z fotografii nie pamiętam. Ona też kiedyś pracowała, jest wykształconą kobietą, ale gdy przyszliśmy z siostrą na świat, przewartościowała całe swoje życie i właściwie nie wiadomo czemu czy komu miało to służyć. Odeszła z pracy, poświęciła się w całości dzieciom oraz domowi i pewnie wszyscy powinniśmy być jej za to wdzięczni, bo dzięki temu każde z nas właśnie z ojcem mogło się realizować we właściwych sobie dziedzinach bez zawracania głowy tak zwaną prozą życia. I tu mam pierwszy dylemat, bo mamie zawdzięczam wszystkie dotychczasowe beztrudne lata, kompletny brak obowiązków, z jakimi borykali się moi

rówieśnicy, żadnej odpowiedzialności za cokolwiek. To było naprawdę super-komfortowe, ale gdy nagle, jak piorun z jasnego nieba pojawiło się odkrycie, że nasz tata, wzór męża i ojca, ma jakieś życie na boku, spojrzałem na siebie jak facet, przyszły mąż i głowa rodziny. Mam od roku dziewczynę, taką trochę bardziej na serio, miłą, piękną, inteligentną, zabawną. Ale cały czas mam gdzieś z tyłu głowy, czy to jest ta sama osoba, którą będzie, gdybyśmy postanowili związać się na resztę życia? Czy dałbym radę być z nią na dobre i na złe, gdyby nagle zmienia się w cymbora: niańkę, odkurzacz, pralkę, zmywarkę, otyłą babę w dresie, wiecznie zmęczoną i skwaszoną? Bo w jej pojęciu to właśnie miałoby jak najlepiej służyć mnie i naszym dzieciom? Nie raz słyszałem, jak tata próbował mamie pomóc w domowych zajęciach, zakupach, proponował wyjazd na weekend, wyjście do kina czy teatru, ale ona miała zawsze coś ważniejszego do zrobienia i wręcz się o takie propozycje obrażała. Kupował jej czasem jakiś fajny ciuch, perfumy, karnety na masaże, bony upominkowe do kosmetyczki, ale skończyło się na tym, że się popłakała, bo uznała te gesty za przykre. Oczywiście wiem, że to właśnie kobieta, żona, matka, może całej rodzinie ułożyć wygodne, beztrudne życie, ale czy to jest prawdziwe szczęście? Moja siostra na przykład uważa, że miłość raz zadeklarowana ma obowiązek pozostać niezmienna, bez względu na to, jak bardzo i na jak wielką niekorzyść zmieni się obiekt tej miłości, że tata jest niewdzięcznikiem, że nie docenia tego wszystkiego, co mama dla nas robi. Ale ja się pytam, czego warto jest aż takie poświęcenie, którego tak naprawę nikt nie oczekuje i nie wymaga? Ja bym wołał na pewno po powrocie z pracy zastać w domu ładną, miłą, uśmiechniętą żonę zamiast wymyślnego obiadu na stole i wołałbym sam sobie prasować koszulę, niż pławić się w tym stworzonym przez nią „domowym ciepełku”, widząc w niej już tylko jeden wielki (i to dosłownie) wyrzut sumienia oraz męczennicę za nieistniejącą sprawę.

Umówiliśmy się z siostrą, że nie powiemy mamie o drugim życiu ojca, tylko z całkiem różnych powodów. Ona nie chce zrujnować mamie życia i liczy na to, że on się w końcu ogarnie, a ja... No cóż. Ja uważam, że on sobie tylko rekompensuje to, co mama osobście mu odebrała i na co się na pewno nie pisał, kiedy się jej oświadczał.

Bardzo kocham i mamę, i tatę, jako rodzice oboje są wspaniali i nie chciałbym, żeby się rozwiedli czy coś w tym rodzaju, ale z drugiej strony uważam, że dbanie o siebie jest jakby dotrzymywaniem umowy małżeńskiej, którą się zawiera z konkretną osobą, w przekonaniu, że to z nią spędzi się resztę życia. Nie wiem, czy Pani rozumie co mam na myśli, ale chodzi mi o to, że nawet jeśli ona będzie miała zmarszczki na twarzy i siwe włosy, niech to będzie ta sama kobieta i niech widzi we mnie przede wszystkim męża-czynne, a nie obiekt do nakarmienia, oprania i opasowania.

A co Państwo na ten temat sądziecie? Grażka

Lubię słuchać ludzi, a ludzie lubią opowiadać mi swoje historie. Jeśli zdarzyło ci się coś, czym chcesz się podzielić, skontaktuj się z nami, a my opiszemy i opublikujemy twoją historię. Mail: historie-grazyny@gmail.com

Z perspektywy: Przyszłość sprzedajemy za srebrniki

Działaj lokalnie, myśl globalnie wydaje się mottem przewodnim ostatniej konferencji zorganizowanej w Jaworznie. Celem, wydawać by się mogło, miały być wyzwania dotyczące ogólnie pojętej energetyki. Skończyło się jak zwykle na jedynym temacie leżącym w głowach decydentów, czyli na węglu. Pokładach skutecznie otoczonych opieką lobby przemysłu wydobywczego.

Czasami mam wrażenie, że nasza klasa polityczna to oderwani od rzeczywistości, zapatrzeni w siebie cyniczni gracze, którzy po trupach będą dążyć do zdobycia i utrzymania władzy. Nie liczy się nic. Nie liczy się kraj i przyszłość ludzi, których cyklicznie proszą o głos wyborczy. Nie liczy się nauka, ale co najgorsze nie liczą się najbliżsi. Ich własne dzieci. Zachowują się tak, jakby po nich tylko potop, a przecież nie na tym polega TA myśl globalna. Muszą być cynikami i populistami, bo w przeciwnym razie należałoby stwierdzić, że są pozbawieni jakichkolwiek uczuć ludzkich, gotując własnym dzieciom „gorącą” przyszłość. Wygląda na to, że tu i teraz chcą pojeździć dobrymi furami za publiczne pieniądze i pocierać się na salonach. To wszystko.

Już w 2014 roku był gotowy harmonogram budowy pierwszych bloków energetyki jądrowej. Zmarnowano 10 lat. Całkiem niedawno wybrano ponad dwukrotnie droższy projekt bloku, którego jeszcze nikt nigdzie nie zbudował. A przecież istnieje sprawdzony koreański model, budowany „seryjnie”. Zamiast rozmawiać o tak ważnych sprawach, buduje się miraż układu z różnego rodzaju populistami związkowymi, lobby wydobywczym i zwykłymi partyjniakami. A wystarczy się zastanowić przez chwilę i odpowiedzieć sobie na jedno ważne pytanie. W jakim stopniu przyczynili się ci wszyscy krzykacze, do rozwoju cywilizacyjnego?

W żadnym. Są jak pasożyt, żerujący na naszym zaufaniu. Pewnie czują gdzieś przez skórę, że „ostatnie pokolenie” odczuje ten cynizm na własnej skórze. Dla nich to bez znaczenia. Ich kości od dawna będą spoczywały 2 metry pod ziemią. Jeśli byłoby inaczej, poświęciłby chwilę na refleksję, co obecnie mówi nam nauka. Nauka w sprawie zmian klimatycznych jest bezlitośna. To bardzo niekomfortowe czytać potwierdzenia swojej indolencji i lat zaniedbań. Nauka niestety jest zero-jedynkowa. Albo nie mówi nic, albo mówi prawdę. Nie wije się jak polityczny piskorz.

Bardzo współczuję pracy ekspertów klimatycznych, którzy codziennie zderzają się na całym świecie z tym żelbetonem partyjnych wpływów. Zwłaszcza tych, którzy pracowali nad ostatnio opublikowanym raportem „Raport o stanie kriosfery 2024” (State of the Cryosphere Report 2024). Niestety, potwierdza on wyliczenia noblisty z 2018 roku prof. W. Nordhaua, twórcy matematycznego modelu opisującego dynamiczne zmiany klimatu. Te 1,5 stopnia globalnego ocieplenia, o którym wciąż głoszą politycy, można wyrzucić na śmietnik. Nawet

obecne 2 stopnie są nierealne. Będzie za kilkadziesiąt lat około 3,5. Dużo za dużo. Z bardzo negatywnymi skutkami dla ludzkości. Właśnie te dwa stopnie to bariera topnienia lodowców i wiecznej zmarzliny. Zanikając w coraz większym stopniu, uwolni dodatkowe pokłady dwutlenku węgla i zakumulowanego metanu. Skutki tego będą nieodwracalne przez następne – nie setki, a tysiące lat.

Zrozumieć to politycy. O to toczy się teraz gra i taka jest wasza odpowiedzialność za podejmowane decyzje. Postępujące topnienie spowoduje zakwaszanie się mórz i oceanów. Najpierw będzie to Morze Berentsa, Północne i Bałtyk. Zniknie całe życie, które jest w muszlach. Bo one same po prostu znikną. Spadek pH wody morskiej je po prostu rozpuści. Zniknie śledź, dorsz i wiele innych zimnolubnych ryb. Stan mórz podniesie się między 8 a 10 m, co spowoduje zalanie 75 proc. miast na świecie o populacji co najmniej 5 mln. Mniejszych nawet nie liczą. Europa Wschodnia i Południowa będzie cierpieć na braki wody pitnej. Na całym świecie ten problem dotknie prawie połowę ludzkości. Stężenie CO2 w atmosferze przekroczy stan krytyczny i osiągnie co najmniej 600 ppm, przy obecnych 428. Z powrotem do normalności będzie musiała sobie poradzić sama natura, jeśli będzie w stanie. Zajmie to co najmniej kilka tysięcy lat.

Najgorszym dla Europy będzie zanik cyrkulacji atlantyckiej AMOC, ciepłych prądów, ze względu na ocieplenie się górnych warstw oceanu. W tym aspekcie nie potrzebuję nauki. Przez ostatnie 22 lata, kiedy pływam przez Atlantyk, jestem naoczny świadkiem przesuwania się na północ granicy coraz wyższej temperatury wody. Także z każdym rokiem, słabnącego prądu zatokowego, którego lubiliśmy wykorzystywać w drodze do Europy. Na tej samej szerokości geograficznej 22 lata temu w styczniu standardem była temperatura ok. 2 stopni Celsjusza. Teraz jest to 12. Wiem o tym doskonale, ponieważ każdego dnia wprowadzam dane do dziennika maszynowego i raportów online. Ustanie tej cyrkulacji, spowoduje nagłe ochłodzenie się północnej części Europy z Polską włącznie. Średnia temperatura zacznie spadać nawet 3 stopnie Celsjusza nie przez 100 lat, ale w ciągu dekady. Nie ma szans, aby się na to przygotować. Nie urośnie nic. Nastąpi głód.

Te 30 proc. wpływów do budżetu miasta z kopalni, o których mówi Silbert, to kropla w morzu przyszłych kosztów, które będą skutkiem podejmowanych dziś decyzji. Zabraknie na wszystko w budżecie miejskim, któregoś z następców pana Silberta.

Pensje polityków nie należą do najniższych. Tłumaczenia też nie są drogie. Przetłumaczcie sobie raport pobrany z tej strony: <https://www.unesco.org/en/articles/state-of-cryosphere-report-2024>. Przeczytajcie go swoim dzieciom. Nie wiem tylko, czy sprawicie im radość. Wy rozmawiacie o 20, może 30 latach, a nie macie pojęcia, że na szali leży kilka tysięcy. Taki jest właśnie wasz szyb „Grzegorz”.

Artur Nowacki

OGŁOSZENIE



Biura Radnego Michała Kirkera

DYŻUR Przewodniczącego Rady Miejskiej
Urząd Miejski, ul. Grunwaldzka 33
każdy poniedziałek 13.00 - 15.00

DYŻUR Radnego Rady Miejskiej
Kirker Tower, ul. Grunwaldzka 83
każdy poniedziałek 15.30 - 18.00

Tel. 534-322-427

Z szafy prokuratora

Praca na zlecenie (cz. II)



Naturalnym podejrzanym okazał się być Rupertus S. – mężczyzna był w ostrym konflikcie z żoną i teściową, nie wiodło mu się ostatnio w interesach, które prowadził na własną rękę i potrzebował pieniędzy. No i najważniejsze – po śmierci trzech kobiet był jedynym spadkobiercą stadniny i reszty niebagatelnego rodzinnego majątku. Policja zatrzymała go już po dwóch dniach. Utrzymywał, że jest niewinny, ale prokuratura postawiła mu zarzut zlecenia zabójstwa, a sąd skazał na dożywocie. Dożywocie dostał też Adam B., szef personelu stadniny, uznany za głównego współnika. Policjanci podejrzewali jednak, że samych zabójców było co najmniej dwóch. Wspólnika zaczęto szukać wśród około 30 pracowników stadniny, tych stałych i sezonowych. Podejrzenie padło na braci: 26-letniego Marka i Jacka J. (29 lat), którzy pracowali w stadninie na czarno, a w dniu mordowania wyjechali ze stadniny i wrócili do Polski. Do prokuratury trafiły zebrane przez Niemców materiały, w tym odciski palców i badania DNA śladów krwi znalezionych na miejscu potrójnego mordu. Gdy okazało się, że odciski należą do braci J., a krew do Marka J., prokuratura wystąpiła o aresztowanie podejrzanych. Sąd wniosek zaakceptował i bracia J. trafili do dwóch różnych

aresztów śledczych, by nie mogli się z sobą kontaktować i ustalać wspólnej wersji wydarzeń. Mozolne śledztwo trwało w sumie dwa lata. Po nim oskarżeni stanęli przed sądem. Nie był to spokojny proces. Już w dwa miesiące po jego rozpoczęciu Jacek J. obrzucił przekleństwami swojego adwokata i zażądał zmiany obrońcy. Krzyczał, że jest niewinny, ma dwoje dzieci, więc ma dla kogo żyć i nigdy by nikogo nie zabił. Sąd nie zgodził się na zmianę obrońcy, ale adwokat sam zrezygnował. Proces pokazał, że stuprocentowych dowodów nie było, są jednak mocne poszlaki. Przede wszystkim ślady na miejscu zbrodni. Odciski palców Marka uznano za nieistotne, bo zostawił je tam, gdzie codziennie pracował. Inaczej było ze śladami Jacka – odciski palców zostawił na tekturowym opakowaniu po nożu porzuconym na miejscu zbrodni, a krew wewnątrz mieszkania. Co prawda też tam kiedyś pracował, ale mieszkanie było starannie sprzątane i ślady zostały starte. Jacek J. upierał się, że krew pochodziła z takiego właśnie dawnego skaleczenia, ale policja była pewna, że ugryzł go pies broniący mordowanej Ursuli L., pierwszej z ofiar. Ciekawe zeznania złożył też Janusz J., jeden z polskich pracowników stadniny. Mówił, że Jacek J. cieszył się specjalnymi

względami szefa personelu Adama B. Przed zabójstwem zniknął gdzieś na kilka dni, ale często telefonował do brata. Opowiedział też, że Adam B. zadbał o usunięcie świadków – w przeddzień mordu wszyscy pracownicy wyjechali ze stadniny, bo ostrzegł, że będzie kontrola inspekcji pracy. A już po zbrodni Adam B., wyraźnie zdenerwowany, szukał w hotelu roboczych ubrań braci J. Sąd uznał zebrane poszlaki za wystarczające, by uznać Jacka J. winnym trzech zabójstw. Prokuratura domagała się dla niego dożywocia z możliwością ubiegania się o przedterminowe zwolnienie dopiero po odsiedzeniu 30 lat kary. Sąd skazał go na dożywocie, ale z możliwością wyjścia po 25 latach. Bo choć w uzasadnieniu mówił o bestialstwie budzącym odrazę, to stwierdził też, że Jacek J. nie jest do głębi zdemoralizowany i jest pewna szansa na jego resocjalizację. Większy był problem z Markiem J. Prokuratura domagała się dla niego 25 lat za współudział, ale sąd skazał go tylko na osiem lat za to, że psychicznie wspierał brata i obiecał mu zapewnić alibi. O tym, że zawsze i wszędzie trzyma stronę brata, można się było przekonać także na procesie. Gdy usłyszał, że Jacek dostał dożywocie, zaczął krzyczeć: – Sprzedaliście nas! Nigdy się nie poddamy!

Pitawal

PRZYRODA WOKÓŁ NAS

Piotr Grzegorzek

Dobre bobry z Koziego Brodu

Niedawno dotarła do nas informacja, że w Szczakowej szaleją bobry. Opanowały nurt Koziego Brodu i szkodzą mieniu okolicznych mieszkańców. W tej sytuacji można uznać, że są one niedobre. Z jednej strony wiadomo, że nie ma tego dobrego, co by na złe nie wyszło. Z drugiej strony warto wiedzieć, że nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. Tego dnia miejscem akcji była okolica mosty w ciągu ulicy Bukowskiej. Na wschód od niej znajduje się ujście Łuźnika do Koziego Brodu. Obecność tych gryzoni w tej okolicy udokumentowałem 17 sierpnia 2022 roku. Tama była bardzo niska. Zaraz za tamą rzeka ledwo się sączyła.



Ślizgawka pomiędzy rozlewiskiem a Kozim Brodem

zaobserwowałem je w 2009 roku. Tamże napotykałem jedynie ślady ich obecności w postaci ściętych drzew oraz śladów wędrówek. Zwierzęta zamieszkiwały przybrzeżne nory. Zatamowanie Przemysły jeszcze przewyższa ich moż-



Rozlewisko u ujścia Łuźnika do Koziego Brodu

Teraz

W tym momencie warto zauważyć, że obecnie te gryzonie znacznie poszerzyły zajmowany przez siebie areał. Kolejna tama znajduje się w okolicy, gdzie nad rzeką przebiega linia wysokiego napięcia. Tutaj rzeka jako taka jest wpuszczona w kanał, co znacznie ułatwia prace budowlane. Las znajdujący się pomiędzy ulicą a lewym brzegiem rzeki został zalany, a większość drzew solidnie podcięta, niektóre dopiero co. Wśród drzewnych ofiar dominują dęby szypułkowe. Są jeszcze wierzby kruche oraz wiązy szypułkowe. Między rzeką a powstałym rozlewiskiem widać liczne tak zwane ślizgawki, czyli szlaki wędrówek bobrów. Zalany las jako taki jest skazany na śmierć. Widać to w wielu miejscach, które znalazły się w podobnej sytuacji nawet bez udziału tych gryzoni. Poza lasem bobry kasują topole osiki i nie ma znaczenia, czy są to lada jakie patyki czy okazałe drzewa. Poza tym warto zauważyć, że woda na całym obszarze ma rdzawy kolor. To skutek wielkiej dolewki z odwadniania Trzebini Sierszy.

Szczypta historii

W końcu XIX wieku przypuszczano, że bobry na ziemiach polskich wyginęły. Dopiero od 1944 roku obserwuje się stopniowy powrót tych ssaków. Od 1949 roku rozpoczęto ich systematyczną reintrodukcję. W 1958 roku w Połpielni rozpoczęto ich planową hodowlę. Stąd w 1984 roku dwie pary trafiły do Puszczy Dulowskiej. Generalnie śledząc stan obecny można przyjąć, że działalność tego ośrodka osiągnęła znaczący sukces. Zasadniczo jaworznickie bobry pochodzą ze zlewni Białej Przemszy, gdzie po raz pierwszy

liwości. Niewielkie tamy stwierdziłem jedynie w nurcie Żeleźnicy na Izerze.

Dobre bobry

Z chwilą, kiedy rozpoczęto ich rozprzestrzenianie po Polsce, zdania na temat ich roli w środowisku są podzielone. Dobrą opinię zyskują dzięki zdolnościom inżynierskim. Ścinają drzewa, budują tamy, sprzyjają małej retencji. Oczywiście, kiedy naruszają własność prywatną, to już nie jest dobrze. Tym niemniej warto śledzić ich ekspansję i cieszyć się, że są, bo to po prostu oznaka poprawy stanu środowiska. Dziś są tu, jutro tam. Na teren Jaworzna za-



Zalany las

pewne spłynęły z góry ze specjalnie utworzonych tamże jurajskich ostoi tych zwierząt. Z chwilą, gdy bobry pojawiły się daleko od granicznych rzek, należy pogodzić się z tym, że zostaną z nami na długo. Poza tym to zwierzęta chronione również Konwencją Berneńską oraz dyrektywą siedliskową. I to by było póki co na tyle.

PS Dwudziesta druga tegoroczna wycieczka odbędzie się 14 grudnia. Spotykamy się w Chrzanowie przy ulicy Mickiewicza 13 do godziny 9.00. Cel wędrówki ustali się tego dnia.

Mikołaj w LKS Ciężkowianka



Święty Mikołaj przybył do LKS Ciężkowianka Jaworzno dzień później niż zwykle, bo w sobotę 7 grudnia i rozdał wieczorową niemal 100 podarunków.

Licznie przybyłe z rodzicami i opiekunami dzieci zaproszone do stanowiska plastycznego. Podczas chwili oczekiwania przechadzali się między najmłodszymi śnieżynkami, aniołami i diabłem. Młodzi ludzie zostali poddani próbom, które miały utwierdzić oczekiwanego gościa w przekonaniu, że zasłużyli na przygotowane niespodzianki. Były to próby: ciszy, głosu, apetytu, wiedzy, światła, bacznie obserwowane i oceniane przez anioła diabła.

Gdy zgasty światła, zapłonęły zimne ognie oświetlające drogę wędrowcowi z daleka. Nagle rozległ się z oddali przenikliwy dźwięk dzwonka. Nadszedł dłu-

go oczekiwany św. Mikołaj, który rozpoczął wręczanie prezentów od najmłodszych. W rolę następcy biskupa z Miry wcielił się tym razem trener najmłodszych drużyn Grzegorz Ryska. Akcję koordynowała śnieżynka Wanda Ciołczyk oraz elf Radosław Madera.

Część uczestników z młodzieżowych drużyn piłkarskich wzięła także udział w zajęciach profilaktycznych prowadzonych przez psychologa mgr Dominika Kasprzka.

Wsparcie Świętemu Mikołajowi zapewнили: Gmina Jaworzno i Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Jaworznie w ramach zadania publicznego „Mikołajkowa Profilaktyka z Ciężkowianką”, Marszałek Województwa Śląskiego Wojciech Saługa, Poseł do Parlamentu Europejskiego Adam Jarubas, Galas Szkło Beata i Jarosław Galas, Za-

kład Meblowy Fornit Marek Pieczara, Spółka Doradztwa Podatkowego Krawaccy, Spółka Doradztwa Podatkowego Krawaccy, „Riser sp. z o.o., Izabela Noszczyńska „Jucel”, Szkoła Językowa nr 1, „Dobra Pralnia”, Państwo Janina i Marek Banasik, Państwo Aneta i Robert Pasierbek, Pan Grzegorz Szuba, Pani Marta Kuźnicka Jumbo oraz Państwo Aneta i Waldemar Warzecha, a także wolontariusze.

Wolontariusze: Wanda Ciołczyk, Kamila i Martyna Szal, Laura Lorek, Michalina Urban, Maja Krzysiek, Wiktoria Michalska, Paulina Osiak, Monika Ślusarczyk, Katarzyna i Nadia Kuglin, Danuta Jaśko, Elżbieta Ciepły, Stanisława Grzywa oraz Grzegorz Ryska, Radosław Madera, Andrzej Kita, Michał Glimos, Zbigniew Pacia. Osobne podziękowania Biuro Świętego Mikołaja kieruje do Rodziców i Opiekunów dzieci. (iw)

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

PODŁĘŻE

INFORMACJA

Niepokonani Jaworzno
– akcja mikołajkowa 2024

Członkowie grupy rowerowej Niepokonani Jaworzno, przyjaciele oraz mieszkańcy miasta po raz kolejny pokazali, że mają wielkie serca. W tym roku zabieraliśmy wspólnie z GKS Victoria Jaworzno.

Darów było naprawdę bardzo dużo, były to słodycze, papier kolorowy, nożyczki, kleje, taśmy samoprzylepne, długopisy. Przez około miesiąc można było składać dary dla naszych podopiecznych, których wspieramy od 6 lat, a są to Jaworzniczy Dom Dziecka oraz Ośrodek Szkolno – wychowawczy. Cieszy nas, że do akcji „I Ty możesz zostać Św. Mikołajem” dołączyli: Zespół Szkolno – Przedшкоlny nr 3, Przedszkole nr



Niepokonani Jaworzno z darami mikołajkowymi

10 w Jaworznie, Przedszkole nr 5 w Jaworznie, gdzie mieszkańcy mogli składać Mikołajkowe upominki. Natomiast w: Kwaciarni CUDAWIANKI, Ela – box 22 w Agorze, Czeskie Piwa Sosina stały nasze puszkiki, które również hojnie się zapelniały. Dzięki temu mi-

kołajowi pomocnicy mogli zakupić artykuły potrzebne podopiecznym. Mikołaj dziękuje wszystkim wspierającym zbiórkę. To miłe zobaczyć uśmiech na twarzach obdarowanych dzieci. Grupa rowerowa Niepokonani Jaworzno

BYCZYNA

INFORMACJA

Choinka rozbłysła na rynku

Choinka, nazwijmy ją umownie publiczną, to nie tylko tradycja wielkomiejska. W Jaworznie w Byczynie mają taką dzielnicową, którą oficjalnie zapalono 6 grudnia. Wprawdzie nie tak wielka jak nowojorska przy Rockefeller Center ale bez wątplenia całkiem ładna, z wielką czerwoną gwiazdą i dziesiątkami światełek.

Przy tej świątecznej choince zgromadziło się liczne grono mieszkańców dzielnicy, a każdy przekonany, że taka choinka to świetny pomysł, w końcu to czas przedświąteczny, to i się choinka świeci w ten czas wpisuje. Zawsze też można spotkać dawno niewidzianych sąsiadów, pogadać nieco o nadchodzących świątach i tak to dzielnica się integruje. Same to zalety takiej wspólnej, dzielnicowej choinki.

Milusińscy z Klubu Niko i SP nr 18 przygotowali



na tę okazję parę świątecznych piosenek, które im się wyjątkowo udały. Napięcie wśród milusińskich rośnie, jednak ma przyjechać z pre-

zentami Mikołaj. Niektórych już odwiedził, ale prezentów nigdy dość. Takie to było miłe przedświąteczne spotkanie na byczyńskim rynku. EB

MIASTO

INFORMACJA

Czujki czadu w mieszkaniach będą obowiązkowe.
Nowe przepisy wejdą w życie przed świętami

23 grudnia br. wejdzie w życie rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i administracji, które wprowadza obowiązek montażu czujek dymu i tlenku węgla w mieszkaniach i w hotelach.

Celem nowych przepisów jest wczesne wykrycie pożaru i ostrzeżenie mieszkańców o zagrożeniu, jakim jest tlenek węgla. Czujki wykrywają w pomieszczeniach nawet niewielkie stężenia czadu i dymu i uruchamiają sygnał alarmowy.

Wymóg instalowania czujek dymu i czujek tlenku węgla ma obowiązywać od 1 stycznia 2030 r. Właściciele mieszkań będą musieli zamontować przynajmniej po jednej czujce dymu oraz tlenku węgla – czujki czadu będą obowiązkowe w pomieszczeniach, w których spalane są paliwa stałe, ciekłe lub gazowe. W nowo powstających mieszkaniach i lokalach montaż czujek



dymu i tlenku węgla będzie obowiązkowy po upływie 30 dni od wejścia w życie rozporządzenia. Zgodnie z rozporządzeniem, czujki dymu w pokojach hotelowych muszą być zamontowane do 30 czerwca 2026 roku.

Wojewoda apeluje
o zakup czujek

6 grudnia w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim odbył się briefing prasowy Wojewody Śląskiego Marka Wójcika i Śląskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP nadbryg. Wojciecha Kruczka pod hasłem „Czujka pod

choinkę”. O zakup czujek zapelował wojewoda śląski.

– Apelujemy, żeby kupować tego typu czujki i być może wykorzystać okres świąteczny do tego, aby podarować czujkę dymu lub tlenku węgla pod choinkę. Na pewno pomoże to osobie obdarowanej i zapewni jej bezpieczeństwo – powiedział Marek Wójcik.

W 2023 roku na terenie województwa śląskiego strażacy interweniowali przy ponad 700 zdarzeniach związanych z obecnością tlenku węgla w budynkach mieszkalnych.

MIASTO

INFORMACJA

Orkiestra Archetti w koncercie świątecznym



Orkiestra Kameralna Archetti ATELier Kultury zaprosiła na świąteczne koncertowanie. W niedzielę 8 grudnia na scenie ATELier Kultury przy ul. Mickiewicza zabrzmiały utwory trzech znakomitych barokowych kompozytorów – Lulliego, Vivaldiego i Haendla. Przy takim doborze repertuaru nikogo nie zdziwiło to, że bilety wyprzedano co do jednego.

– Myśleliśmy o repertuarze takim, który się wpisze w charakter świąt – mówi dyrygent Maciej Tomasiwicz. – Ci kompozytorzy, ani Lully, ani Vivaldi, ani Haendel nie pisali tych kompozycji z myślą o świątach. To jest raczej zbiór utworów, które się ze sobą łączą, to bardzo znaczący kompozytorzy dla doby baroku. Będzie to repertuar, który

jest lekki, który jest przyjemny, który też jest ambitny, bo zawsze o to dbamy, żeby był ambitny – nie tylko dla orkiestry, ale też dla słuchaczy, ponieważ edukacyjny. Już stało się tradycją, że laureaci Ogólnopolskiego Konkursu Kolęd i Pastorałek występują na tym koncercie.

Wśród wykonawców również laureat tegorocznej Śląskiej Jesieni Gitarowej Andrzej Grygier oraz laureatki tegorocznego Ogólnopolskiego Konkursu Kolęd i Pastorałek – Karina Skwarczyńska i Anna Sobkowicz. Jest to konkurs rok w rok organizowany przez ATELier Kultury zwykle pod koniec stycznia. Dla skrzypaczki Emilii Szłapy był to pierwszy koncert z Orkiestrą Archetti. – Wrażenia doskonale – mówi ta młoda skrzypaczka. – Jest świetna

atmosfera, bardzo pięknie gramy, zapraszamy na kolejne koncerty.

Na scenie zabrzmiał też pięknie klawesyn, stworzony w Anglii w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku. To efektowny zdobiony instrument, o mocnym brzmieniu. – To instrument świetnie się sprawdzający nie tylko w grze solowej ale także w grze kameralnej, czy orkiestrowej – mówi klawesynista Daniel Strządała. Było to piękne świąteczne koncertowanie. Nic z pewnością tak idealnie w nastrój świąteczny nie wprowadza, jak trafnie dobrana muzyka – Orkiestrze Archetti to szczególnie się powiodło. Nic to, że o Vivaldim z ironią mawiano, że to rudy ksiądz z niezamożnej rodziny, ale przecież nikt tak cudnie muzyki nie pisał. EB

OSIEDLE SKAŁKA

INFORMACJA

JTBS ogłasza termin losowania mieszkań

Jaworznicke Towarzystwo Budownictwa Społecznego ogłosiło termin losowania kolejności wyboru mieszkań w osiedlu Skałka II.

Jak podaje JTBS, losowanie kolejności wyboru mieszkań w ramach inwestycji Skałka II, odbędzie się 18 grudnia 2024 r. o godzinie 12:00 w sali obrad Urzę-

du Miejskiego w Jaworznie. Szczegółowy harmonogram oraz dodatkowe informacje na temat wydarzenia pojawią się wkrótce na stronie JTBS.

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas
albo wyślij e-mail lub SMS

dzielnice@ct.jaworzno.pl

tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

CENTRUM

INFORMACJA

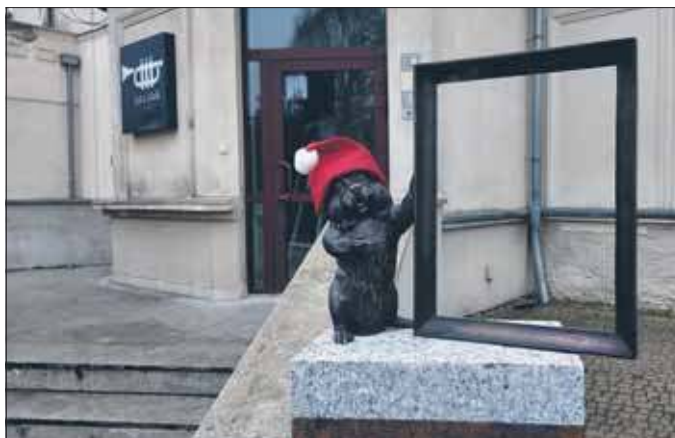
Nowy chomik w mieście

Jaworzno wzbogaciło się o kolejną wyjątkową atrakcję – ósmą figurkę uroczego chomika, który tym razem zyskał miano „chomika muzealnika”. Oficjalne odsłonięcie odbyło się 6 grudnia przed Muzeum Miasta Jaworzna w towarzystwie Przemysława Dudzika, dyrektora muzeum, Katarzyny Florek, naczelnik Wydziału Promocji, Kultury i Sportu oraz rozśpiewanych dzieci z Przedszkola Miejskiego nr 1.

Chomik z misją historyczną

Nowa figurka znalazła swoje miejsce przy wejściu do muzeum, idealnie wpasowując się w przestrzeń, która opowiada historię miasta. Chomik muzealnik nie tylko zdobi otoczenie, ale także pełni rolę edukacyjną i promocyjną. W łapkach trzyma ramę obrazu, zachęcającą do zrobienia pamiątkowego zdjęcia.

– Chomik muzealnik to wyjątkowa postać, łącząca w sobie symboliczne elementy naszej lokalnej kultury i historii. Mamy nadzieję, że stanie się inspiracją do odwiedzin w muzeum i odkry-



wania przeszłości Jaworzna – mówił podczas uroczystości Przemysław Dudzik.

Szlakiem jaworznickich chomików

Chomik muzealnik to ósma figurka w Jaworznie, która dołączyła do popularnej serii tematycznych chomików rozsianych po mieście. Każdy z nich opowiada inną historię i zachęca mieszkańców oraz turystów do odkrywania zakątków Jaworzna.

Pierwszy chomik w rogatywce strzeże rynku w Byczynie, drugi, towarzyszący drwalowi, znajduje się na rynku głównym. Trzeci chomik z klepsydrą stoi przy jaworznickiej kapsule czasu, a czwarty z sadzonką ozdabia

plantę w pobliżu wodnego placu zabaw. Kolejne postacie to chomik z parasolką w parku na Podłężu, elektryk na skwerze na Podwalu oraz kolejarz w Szczakowej.

Jaworznickie chomiki stały się nie tylko atrakcją turystyczną, ale także symbolem lokalnej tożsamości. Czy odwiedziliście już wszystkie? Jeśli nie, to świetna okazja, by zaplanować wyjątkowy spacer po mieście!

Zapraszamy do muzeum

Muzeum Miasta Jaworzna oraz nowy chomik muzealnik czekają na odwiedzających. Poznajcie go z bliska i pozwólcie się zainspirować historią naszego miasta!

(iw)

MIASTO

INFORMACJA

Miejskie lokale użytkowe do wynajęcia

Miasto Jaworzno oferuje osiem lokali użytkowych do wynajęcia. Przetarg odbędzie się w formie licytacji stawek najmu.

Do wynajęcia jest 8 lokali:

ul. Grunwaldzka 276A – dz. 898 w obr. 1024, powierzchnia: 135,00 m² (4 pomieszczenia piwniczne)
opis: wyposażony w inst. wod-kan., c.o., elektryczną
licytacja stawki winna zaczynać się od 7,00 zł netto za 1 m² + postąpienie 1,00 zł netto za 1 m²
ul. Wąska 2 – dz. 4658 w obr. 90, powierzchnia: 85,81 m² (3 pomieszczenia + wc)
opis: wyposażony w inst. wod-kan., c.o., elektryczną
licytacja stawki winna zaczynać się od 7,00 zł netto za 1 m² + postąpienie 1,00 zł netto za 1 m²
ul. Wąska 2 – dz. 4658 w obr. 90, powierzchnia: 84,93 m² (4

pomieszczenia + wc)
opis: wyposażony w inst. wod-kan., c.o., elektryczną
licytacja stawki winna zaczynać się od 7,00 zł netto za 1 m² + postąpienie 1,00 zł netto za 1 m²
ul. Kościuszki 10 – dz. 1118 w obr. 90, powierzchnia: 212,80 m² (3 pomieszczenia + wc)
opis: wyposażony w inst. wod-kan., c.w., c.o., elektryczną
licytacja stawki winna zaczynać się od 7,00 zł netto za 1 m² + postąpienie 1,00 zł netto za 1 m²
ul. Powstańców Śląskich 15 – dz. 154/70 w obr. 122, powierzchnia: 18,50 m² (1 pomieszczenie piwniczne)
opis: brak mediów
licytacja stawki winna zaczynać się od 7,00 zł netto za 1 m² + postąpienie 1,00 zł netto za 1 m²
ul. Powstańców Śląskich 15 – dz. 154/70 w obr. 122, powierzchnia: 29,00 m² (1 pomieszczenie piwniczne)
opis: brak mediów

licytacja stawki winna zaczynać się od 7,00 zł netto za 1 m² + postąpienie 1,00 zł netto za 1 m²
ul. Powstańców Śląskich 17 – dz. 154/51 w obr. 122, powierzchnia: 30,86 m² (1 pomieszczenie piwniczne)
opis: brak mediów
licytacja stawki winna zaczynać się od 10,65 zł netto za 1 m² + postąpienie 1,00 zł netto za 1 m²
ul. Zacisze 3 – dz. 2640 w obr. 1026, powierzchnia: 180,98 m² (9 pomieszczeń + wc)
opis: wyposażony w inst. wod-kan., c.o., elektryczną
licytacja stawki winna zaczynać się od 7,40 zł netto za 1 m² + postąpienie 1,00 zł netto za 1 m²

Przetargi odbędą się 15 stycznia 2025 roku o godzinie 13.00 w budynku Miejskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych w Jaworznie (ul. Północna 9b).

Termin wpłat wadium to 14 stycznia 2025.

AZ/MZNK

CENTRUM

INFORMACJA

Wolontariusz Roku 2024

Jaworznicki plebiscyt Wolontariusz Roku 2024 został zamknięty. Tytuły wręczono w czwartek 5 grudnia w ATELIER Kultury podczas gali Wolontariusza Roku. Oprawę muzyczną wydarzenia przygotował zespół wokarno-muzyczny Zadyrygowani prowadzony przez Natalię Smagacz.

tym małym zwierzątkom. Jestem zadowolona z tego, co robię, sprawia mi to bardzo dużą satysfakcję.

W kategorii wolontariat szkolny kapituła nagrodziła Szkolny Klub Wolontariatu „Anioły” przy Szkole Podstawowej nr 20. Lena Bereziuk z kl. VII b, SP nr 20 – mówi, że lubi pomagać. Oliwia Żeczowska kl. VII b SP nr 20 też

„to jest oddanie swojego cennego czasu dla innych ludzi, to jest bezcenne, wolontariat to duża rzecz”. Kamil Banasik twierdzi, że warto jest być wolontariuszem, dlatego że wolontariackimi działaniami możemy przynosić różne zmiany społeczne.

Wszyscy wolontariusze to osoby otwarte, dobrego serca, wrażliwe, empatycz-



Wspólne zdjęcie laureatów, nominowanych i gości wydarzenia

Do tegorocznego plebiscytu zgłoszono 20 podmiotów. Ostatecznie spośród nich siedmioosobowa kapituła wskazała nagrodzonych. W kategorii indywidualnej nagradzani są wolontariusze pomiędzy 12. a 60. rokiem życia. W tej kategorii nagrodzono Jarosława Klimczyka, druha Ochotniczej Straży Pożarnej Dąbrowa Narodowa, prowadzącego m.in. zajęcia z pierwszej pomocy przedmedycznej oraz warsztaty z profilaktyki zdrowotnej wśród młodzieży.

W kategorii senioralnej nagradzani są wolontariusze powyżej 60. roku życia. W tej kategorii doceniono działania Haliny Ewy Gujskiej, która opiekuje się bezdomnymi jaworznickimi kotami.

– Kocham zwierzęta – mówi pani Ewa – zawsze kochałam, zawsze zwierzęta były u nas w domu. Uważam, że trzeba się zająć i pomagać

lub pomagać i lubi widzieć uśmiech innych osób, które cieszą się z tej pomocy, np. w domu starców, gdy śpiewają koledy.

Z pewnością warto jest być wolontariuszem, sprawia to niezwykłą radość samym wolontariuszom i tym wszystkim, do których docierają ich działania.

– Jestem od wielu lat wolontariuszką – mówi Andżelika Woźniak – sprawia mi to radość, mam poczucie, że mogę komuś pomóc, czuję się wspaniale będąc wolontariuszem.

Wolontariuszka Natalia Baran z SP nr 9 jak mówi, lubi bezinteresowną pomoc i jest to dla niej fajną zabawą, jeśli może komuś pomóc. Dla Mai Tymy z SP nr 9 wolontariat to ciekawa forma spędzania wolnego czasu, pomaga się innym i to jest w tym najfajniejsze. Dla Dariusza Żołny wolontariat jest rzeczą wielką,

ne i współczujące. Nikt tak dzielnie nie zmienia świata na lepsze, można też angażować różne społeczności od uczniowskich po senioralne. Złożono również podziękowania wszystkim wolontariuszom zgłoszonym do plebiscytu. To: Angelika Woźniak, Fabian Kowalski, Renata Talarczyk, Kamil Banasik, Ewa Żyłka, Sylwia Budowska, Dariusz Żołna, Kamil Łach, Kamil Ślabaszewski, Natalia Więcek, Oliwia Kondoszek, Elżbieta Leja, Lucyna Pstraś, Szkolny Wolontariat „Pomaganie jest fajne” przy Szkole Podstawowej nr 18, Klub Wolontariatu „Pomagam z dziewiątką” przy Szkole Podstawowej nr 9, Szkolna Rada Wolontariatu Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1 i Koło Wolontariuszy „Wolontariat 15-stkowej nadziei” przy Szkole Podstawowej nr 15.

EB

OSIEDLE SKAŁKA

INFORMACJA

Wizytacja mieszkań odwołana

Jaworznickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego informuje o odwołaniu zaplanowanej na grudzień wizytacji mieszkań w osiedlu Sfera I przez przyszłych najemców.

Jak podaje JTBS, decyzja spowodowana jest prowadzonymi w dalszym ciągu pracami budowlanymi, a co za tym idzie – niemożliwością zapewnienia zwiędzającym bezpieczeństwa.

Jak zapewnia JTBS, wizytacja odbędzie się w późniejszym terminie. Wstępnie planowana jest pierwsza połowa stycznia 2025.

AZ



MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

PRO-FAST – serwis AGD

Gwarancja. Dojazd do klienta.

Pełny serwis sprzętu AGD.

Pralki Zmywarki Piekarniki

Tel. 791-196-317

5/1/23

**MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY**

KEEWAY KYMCO Jurak

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A

TEL. 505-158-281 WWW.ANDEMOTO.EU

14/1/14

**GAZY TECHNICZNE****Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**

Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne

ul. Krakowska 9

tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

29/d/11

BEK-POL Iwywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³

tel. 696 170 356

1299/d/11

**AKUMULATORY****SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA**

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A

TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH

13/1/14

Szafy, garderoby na wymiar

funkcjonalność i styl

www.MEBLOMAG.pl

tel. 32 753 05 33

**ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**

wystawiamy zaświadczenia

płacimy za każdy samochód

Tel. 732 732 731

Mysłowice ul. Mikołowska 52

7/1/14

**DANKAN**wywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³

udrażnianie kanalizacji WUKO

tel. 505 57 05 04, 616 11 42

2/1/13

**SERWIS OPON**

Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium

Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,

tel. 32 753 11 72;

czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

11/d/11

**NAGROBKI**

Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki

www.konach.pl

Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2

przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

1448/D

BEK-POLwywóz nieczystości ciekłych
pojemność 11 m³

tel. 663 23 90 42, 693 791 793

36/d/11

**ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA**
od 1993 r.

ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70

www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

35/d/11

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD

Wystarczy,
że skontaktujesz się
z nami – jesteśmy
dostępni pod numerem
+(48) 32 751 91 30,
(pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub +48 733 180 333
info: biuro@
ct.jaworzno.pl

Cena przegrywaniaVHS na DVD – 50,00 zł, VHS do pliku mp4 – 50,00 zł
(do odtwarzania na każdym urządzeniu)

Płyt winylowych – 30,00 zł

Kaset magnetofonowych – 30,00 zł

ogłoszenie własne

**ŚWIATŁOWODOWY INTERNET
w domach prywatnych****ART-COM**43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.plINTERNET
ŚWIATŁOWODOWY

TELEWIZJA 4K



TELEFON

**200 Mbit/s
TYLKO 50 zł**Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(w cenie podłączenia
router)**P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.****TARTAK
USŁUGI TARTACZNE**

- Więźby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- **IMPREGNACJA**
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl**Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem,
świadkiem lub osobą im najbliższą?**

Czy z tego powodu czujesz się
osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić
z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości,
czujesz niepokój, bezradność,
lęk, stres – zachowania,
które uniemożliwiają Ci
normalne funkcjonowanie?

LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNA,
UL. RZEMIEŚNICZA 7
sobota - 9:00-13:00

MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCIFUNDUSZ
SPRAWIEDLIWOŚCIFUNDACJA
ROZWOJU
"PATRIA"

Współfinansowane ze Środków Funduszu
Sprawiedliwości, którego dysponentem jest
Minister Sprawiedliwości
eprasa.pl f34f4194d2

Zadzwoń!**781 062 781, 781 316 781**



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej
Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

Gabinet stomatologiczny **IWONA BYSTRY-SMAGA**
CHIRURG STOMATOLOG
Jaworzno ul. Zegadłowicza 45 (Pszczelnik)
Leczenie, protetyka, chirurgia.
Rejestracja telefoniczna **32 753-16-16**
pon-wt od 13.00 do 19.00, środa od 8.30 do 13.00
Gabinet będzie nieczynny od 7 grudnia do 1 stycznia 2025 r.

6/1/24

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek

**STOMATOLOGIA, PROTETYKA,
IMPLANTOLOGIA**

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA

dr n. med. Andrzej Lekstan

REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAWORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

NEUROLOG

NEURO-PLUS Jaworzno ul. Katowicka 19D
lel. med. Alicja Zgrzebnicka specjalista neurolog, kinesiotaping
**GABINET NEUROLOGICZNY AKUPUNKTURA,
ZIOŁA, TERAPIA PIJAWKOWA**
czynne: pn, wt, czw, pt od 17.00 do 19.00, śr od 10.00 do 12.00
Rejestracja tel. **601 539 412, 32 752 93 98** www.neurolog-jaworzno.pl

25/1/13

CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA
INFORMUJEMY
O MOŻLIWOŚCI SKŁADANIA DEKLARACJI DO:
 Lekarza (Lekarz rodzinny i Pediatra),
 Pielęgniarki i położnej
Dostępne PORADNIE SPECJALISTYCZNE (NFZ):
• Alergologiczna (dla dorosłych i dzieci)
• Chorób metabolicznych
• Diabetologiczna
 Paderewskiego 43
Jaworzno, 43-600 **327 522 522**

MarMedicam **NASZE PORADNIE**

Podstawowa opieka zdrowotna

Pediatra	lek.med.Bartosz Adamczyk
Pediatra	dr n. med.Majka Adamczyk
Pediatra	lek.med.Elzbieta Jarczyk
Pediatra	lek.med. Natalia Stawowska
Lekarz rodzinny	lek.med.Daria Reva
Internista	lek.med. Krzysztof Starszak
Internista	lek.med.Adam Madej
Lekarz rodzinny	lek.med.Aneta Bugała-Opielka
Internista	lek.med.Kalina Van der Bend

Poradnie specjalistyczne

Chirurgia urazowo-ortopedyczna	lek.med.Wojciech Kania
Chirurgia ogólna	lek.med.Sławomir Karoń
	dr hab. n. med. Marek Kucharczyński
Chirurgia naczyniowa i angiologia	lek.med.Janusz Maczuch
Dermatologia	dr n. med. Patrycja Szkliniarz-Augustyńska
Endokrynologia dla dzieci	d n. med. Żaneta Malczyk
Ginekologia	lek.med.Bartosz Dworecki
	lek.med. Jakub Toczek
	lek.med.Leszek Włodarczyk
Kardiologia	d.n.med.Iga Kwiecień
Laryngologia	lek.med.Andrzej Pawełczak
Neurologia	lek.med.Magdalena Kuczer-Kułaga
	dr n. med.Beata Wolniak-Mazur
	dr n.med.Maciej Bulanowski
Nefrologia	dr hab.n.med. Michał Tkocz
Urologia	dr n. med. Maciej Kupejski
	lek.med.Tomasz Zaorski
Okulistyka dla dzieci i dorosłych	lek.med.Marzena Wysocka-Kosmulska
	lek.med.Magdalena Musiał-Kopiejka
	lek.med.Olga Ritter Pasek
	lek.med.Maciej Helemejko
Psychologia dla dorosłych	mgr.Danuta Chwirut-Cichoń
Psychiatria dla dorosłych	lek.med.Marzena Wawrzyniuk
Psychiatria dla dzieci i młodzieży	lek.med.Grażyna Urbanowicz
Rehabilitacja dla dzieci	mgr. Joanna Jędrzycka
Rehabilitacja dla dorosłych	mgr. Agata Wolf
Dietetyka	mgr. Martyna Skiba
	mgr. Konrad Florczyk
Pracownia USG dla dzieci i dorosłych	dr n. med. i n. o zdrowiu Anna Soran
Pracownia USG dla dorosłych	lek.med. Adrian Leśniak
Stomatologia i Ortodencja	dr n. med Leszek Szywała
Stomatologia	lek.stom. Urszula Chwedonuk
Medycyna Estetyczna	
BADANIA	
LABORATORYJNE	
ul. Nadbrzeżna 12, 43-600 Jaworzno	Rejestracja:
ul. Matejki 4, 43-600 Jaworzno	tel. 32 445 70 16,
	kom. 511 077 897,
	kom. 578 202 272

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET

DIETETYK BOGUSŁAWA ZAGÓRSKA

U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!

NAJTAŃSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!

UL. GRUNWALDZKA 83, TEL.694-462-868

17/1/20

INNE

**TO MIEJSCE CZEKA
NA TWOJĄ REKLAMĘ
DZWOŃ 32 751 91 30**

ogłoszenie własne



Każdy dzień w drodze... cz.II

Inicjatywy, jakie realizuje w fundacji, to pomysły i podpowiedzi dnia codziennego. Myśli przesiane przez sito potrzeb i wartości. Nie każde doświadczenie trafione. Jednak wnioski pomagają nie popełniać tych samych błędów. Wiem, tak czuje, że każdy człowiek bez względu na swój wiek ma potrzebę bycia zauważonym, potrzebnym i spełnionym. Każdy potrzebuje być kochany.

Ja od najmłodszych lat interesowałam się zachowaniami międzyludzkimi. Nie podobało mi się wiele zachowań. Niestety nie miałam na nie wpływu, mogłam tylko kierować sobą. Z wiekiem, kolejnymi życiowymi doświadczeniami, obserwując relacje międzypokoleniowe, moje relacje z rodzicami zauważyłam deficyt wiedzy dotyczące życia dnia codziennego, naszych podstaw egzystencji względem siebie i innych. Ta potrzeba zatrzymała mnie pewnego dnia i dała powód do uważnego ob-



serwowania i poszukiwania sensu, poszukiwania odpowiedzi na to, co jest we mnie i wokół mnie. W poszukiwaniu przyczyny, bez oceniania skutków, które już są widoczne. Wzajemne postawy społeczne wynikają z naszych potrzeb. Mając bogaty zasób doświadczeń, to my dokonujemy wyboru, który jest oparty na tym co mamy zapisane w swoich wartościach. Niestety, pęd za doczesnym, za materialnym zaspokajaniem potrzeb zbyt mocno spycha na plan dalszy nasze zaspokojenie potrzeb duchowych. Mój czas dla seniora to jednocześnie nazwa fundacji, ale również zwrócenie uwagi na nasze relacje społeczne. Na nasze postrzeganie dzieciństwa, starości i wdzięczności. Nasze postrzeganie braku wiedzy w patologicznym środowisku. Na naszą odpowiedź w tych

kwestiach. Bez wymagań a z potrzebą zrozumienia. To mądry uczy tego niedouczonego. Skąd ktoś, kto nie ma świadomości o postawach życiowych zastępuje je u siebie? Skąd ktoś z deficytem MIŁOŚCI da ją innym? Ja to poczułam, zatrzymałam się i z bacznością uczę się każdego dnia. Krzewienie pozytywnych postaw względem siebie to jeden z ważnych założeń fundacji. Nie jest to łatwe, bo zakorzenione nawyki, nasze własne. Ja nie pozwalam poddać ocenie naszych postaw. Pokora, refleksja i pochylenie się nad swoimi błędami daje nadzieję. Miejsce, jakie ma fundacja, jest kameralne, malutkie, ale bardzo przyjazne. Tak wiele osób odwiedziło to miejsce, tak wiele podjętych inicjatyw. I moje wielkie marzenie „Ogród Marzeń”. Miejsce, gdzie zagości Życie, kameralne

miejsce w naturze. Gdzie energia Człowieka dla Człowieka popłynie z prawdą życia. Niestety jak zwykle fundusze zastopowały ten plan. Jednak nic nie dzieje się bez powodu. Teraz zrozumiałam, a może tylko poczułam, że cytat zamieszczony na promocji „Podaruj sobie i bliskiej osobie mydlaną cegiełkę” to dobro płynące, by budować ten Ogród Marzeń w sobie i dalej dawać pozytywną energię. Tak sobie pomyślałam, że używając mydlanej cegiełki (mydełko z oliwy z oliwek bez dodatków) mamy czas na refleksję i czas dla siebie. Teraz chcę podarować „mydlaną cegiełkę” Tobie, a Ty podaruj bliskiej osobie. Już 14 grudnia 2024 r. od 10.00 do 13.00 na jarmarku bożonarodzeniowym – będę je rozdawać z energią płynącą z mojego serca. Zapraszam na stoisko fundacji Mój czas dla seniora im. Wandy i Józefa. Przewidziane również inne atrakcje. Do zobaczenia.

„Starość wpisana jest w nasz czas, jednak niekoniecznie w samotności”.

Renata Talarczyk

<https://www.facebook.com/MojczasdlaSeniora.imWandyiJozefa/>
e-mail: fundacja.mojczas@op.krs.0000488618 – podaruj nam 1,5%
PKO BP 28 1020 2528 0000 0302 0373 7400
MCI Fundacji ul.11 Listopada 4c. Tel. 608 107 327

blisko 29 mln zł ma kosztować II etap budowy ul. Nowoszczakowskiej

II etap budowy ulicy Nowoszczakowskiej - widać już planowane połączenie

Trwa drugi etap budowy ulicy Nowoszczakowskiej. Rondo na Niedzieliskach jest zbudowane, a połączenie z ulicą Grunwaldzką przygotowywane. Przed budowlaniami jeszcze długa droga do końca. Jednak co wiemy pracach na obszarze budowy ulicy Nowoszczakowskiej?

Praca w obrębie powstającej ulicy Nowoszczakowskiej wre! Do listopada żyliśmy pod znakiem budowy ronda na Niedzieliskach. Poza nową lokalizacją dla przystanków autobusowych, łączy kilka ulic: Szczakowską, Chropaczówkę, Miodową, Wachlowskiego i właśnie powstającą Nowoszczakowską. Etap budowy tego ronda już się zakończył, a główne prace przeniosły się na drugą stronę, czyli w okolice Parku Lotników.

Tam bowiem zostanie wypuszczona nitka nowo powstającej ulicy. To oznacza rozpoczęcie drugiego już etapu budowy ulicy Nowoszczakowskiej.



Za wykonanie tego przedsięwzięcia odpowiedzialna jest firma Gama sp. z o.o. Projekt, który realizują pracownicy na placu budowy, obejmuje koszt 28 849 000 złotych. Jak jednak wygląda realizacja tego etapu prac?

Pierwsze działania w okolicy Parku Lotników mają za zadanie połączyć ulicę Nowoszczakowską z ulicą Grunwaldzką. Ze względu na róż-

nicę wysokości między jedną a drugą drogą podsypywany był więc podjazd. Ten mógł również sprawić kłopot pieńszym, ponieważ wyłączył biegający tamtędy chodnik z użycia. Robotnicy również zajęli się montażem sieci kanalizacyjnej, która będzie również bieć pod nitką drogi.

W planach budowy jest również oczywiście infrastruktura towarzysząca wszelkim szlakom komu-

nikacyjnym. Przewidziane więc są chodniki czy ścieżki rowerowe, ale także pojawiają się ekrany akustyczne. W ramach projektu przewidziane zostały również prace związane z nasadzeniem nowych drzew w miejsce tych, które musiały zostać usunięte podczas budowy.

Prace mają planowo zakończyć się we wrześniu 2026 roku.

Dariusz Janowski

Stalexport przygotowuje się na przekazanie autostrady A4 Skarbowi Państwa

Stalexport, zarządca odcinka Kraków-Katowice autostrady A4, przygotowuje się na przekazanie w 2027 zarządzania odcinkiem Skarbowi Państwa. Spółka poinformowała w komunikacie o zakończeniu prac przewidzianych na ten rok.

Stalexport Autostrada Małopolska, obecny koncesjonariusz odcinka Kraków-Katowice autostrady A4, w 2027 roku przekaże zarządzanie drogą Skarbowi Państwa. Prowadzone remonty wynikają z umowy koncesyjnej – wg jej zapisów, autostrada ma zostać przekazana Skarbowi Państwa w doskonałym stanie technicznym.

Przewidziane na ten rok prace miały zakończyć się początkiem grudnia. Zostanie wtedy oddane 37 km jezdni. W poprzednim roku było to zaledwie ok. 13 km. Trwają również prace przy wiaduktach. W całości zakończono remont 11, dwa kolejne ukończone są w około 50 proc.

Docelowo ma zostać wymienione łącznie 59,5 km na-

wierzchni obu jezdni, w przypadku wiaduktów ma ich zostać wyremontowane razem 22. Zmodernizowane ma być też odwodnienie autostrady.

Po zakończeniu tegorocznych prac, remonty będą kontynuowane na wiosnę 2025 roku.

Realizacja tych prac to koszt blisko 500 mln zł.

– Od początku koncesji sumiennie wywiązujemy się z zapisów umowy: w pierwszych latach budując podstawową infrastrukturę o jakości właściwej dla autostrady, później sukcesywnie modernizując obiekty, które otrzymaliśmy w zarządzanie i utrzymując drogę w należytym stanie – mówi Rafał Czechowski, rzecznik prasowy SAM SA.

Przedstawiciel Stalexportu zaznacza jednak, że ze względu na znaczne natężenie ruchu, sięgające nawet 50 tys. pojazdów na dobę, kolejne remonty będą niezbędne już za kilka lat. Rozwiązaniem miałyby być powstanie trzeciego pasa ruchu, odciążającego autostradę.

AZ

Oczywista Nieoczywistość – Utrata wiary...

Mój syn do dziś wierzy w św. Mikołaja. Może wydawać się to dziwne, szczególnie w czasach tak specyficznych i odmiennych od tych, w których dzieckiem byłem ja. W jego wieku obdarty już byłem z wiary w starszego pana z długą, siwą brodą, który grzecznym dzieciom przynosi prezenty, a tym niesfornym różgi. Jego wiara okazała się silniejsza i trwalsza, chociaż odnoszę ledwie uchwytnie wrażenie, że i ona zaczyna topnieć.

Doskonale pamiętam ze swego wczesnego dzieciństwa swoje trudne do ogarnięcia przekonanie, że Mikołaj naprawdę istnieje i to właśnie on raz do roku sprawia nam wyczekiwaną prezenty. Jednocześnie pamiętam swoje zdziwienie tym, jak to w ogóle możliwe, że w środku nocy, u progu zimy, jakiś starszy gość przenika drzwi i mury, dostaje się w pobliże dziecięcych łóżek, zostawiając paczki. Kilkakrotnie też starałem się nie zasnąć,

wyczekując z determinacją momentu, aż pojawi się na progu, a ja przyłapię go na gorącym uczynku. Jak nie udawało się to od strony rozpoczynającej się nocy, to próba przerwana była na wczesny poranek. Za każdym razem jednak senność okazywała się silniejsza. A tuż obok głowy, na poduszce czekał już prezent. Czekać więc trzeba było kolejny, cały rok. Dziwiło mnie to nieustannie. Z czasem coś zacząłem podejrzewać. Podpytywałem tatę, jak to naprawdę jest.

Tym bardziej, że na Mikołaja przychodzili także dziadkowie i prezenty wręczali... osobiście. Tata z czasem podszeptował nieco, że trochę pomaga Mikołajowi, że Mikołaj tak naprawdę pomocników ma wielu, inaczej bowiem nie ogarnąłby całej masy prezentów, dla całej masy dzieci. Razu pewnego stwierdził, że osobiście otwiera drzwi wejściowe w nocy i wypuszcza gościa, by ten mógł zostawić prezenty. Oczami wyobraźni widziałem rzeczowego w czerwonym kubraku, który z wielkim worem mija w progu tatę, wchodzi do sypialni, zostawia niespodzianki i wraca przez te same drzwi, którymi wpuszczał go do środka tata. Trochę mnie to uspokoiło. Ale tylko na jakiś czas. Łyżką dziegciu stało się bowiem przedszkole. Tam w końcu św. Mikołaj przychodził także. Wyglądał jednak dość przerażająco i co istotne, za każdym razem inaczej. Ale to, co zdumiewało mnie najbardziej to fakt, że za każdym razem przypominał mi kogoś znajomego, za każdym jednak razem innego. Pamiętam któregoś razu, jak przyglądając się Mikołajowi, wpatrując się w jego potężną postać i charakterystyczne rysy, rozpoznałem w nim tatę koleżanki z przedszkolnej grupy. Zarzekałem się, że to jej tato, Ania jednak

za nic w świecie nie chciała w to uwierzyć, twierdząc, że to prawdziwy św. Mikołaj. Ja jednak wiedziałem swoje i tego się trzymałem. Z czasem niestety wiara zaczęła topnieć. Czy to pod wpływem tego, co mówili koledzy i koleżanki, czy to pod wpływem coraz bardziej mocnych sugestii ze strony rodziców, że Mikołaja po prostu nie ma. Przekonałem się o tym ostatecznie w chwili, kiedy któregoś poranka, szóstego dnia grudnia obudziłem się na tyle wcześnie, by wreszcie i rzeczywiście przyłapać Mikołaja na „gorącym uczynku”. Było już bowiem widno, a na poduszce nie było nic. I wtedy usłyszałem szelest. Zamknąłem więc „szczelnie” oczy, udając, że śpię. Usłyszałem szelest coraz wyraźniej. Stawał się coraz bliższy. Pamiętam, że serce waliło mi mocno. A potem poczułem ciężar prezentu, zapakowanego w szeleszczącą mocno folię. A potem, przez lekko odchylone oczy ujrzałem, jak sypialnię opuszcza... tata. Nie wiem dlaczego, ale jakoś mnie to nie dziwiło. Wręcz chyba uspokoiło. Tak jak wyszło się i zwolniło bijące miarowo serce. Poczułem bowiem jednocześnie jakąś wewnętrzną ulgę, że nie muszę już na siłę podtrzymywać swojej wiary, która powoli zaczęła mi ciążyć. Najprawdopodobniej tata wie-

dział, że wtedy nie spałem, udał jednak, że jest inaczej. On więc udawał, że nic nie widział, a ja, że w Mikołaja wierzę nadal. Po tym wydarzeniu jednak jakoś szybko przekonanie o istnieniu świętego rozmyło się, i powszechnym stało się to, że mikołajowe prezenty otrzymujemy nie od starszego siwego pana z nieba lecz od swoich bliskich. O wiele bardziej uderzającym był dość nagły i stanowczy komunikat rodziców, rzucony kilka lat później, że któregoś konkretnego roku prezentów na Mikołaja już nie będzie. Tłumaczyli to faktem, że jesteśmy już na tyle duzi, że upominków od tego roku nie będzie, Mikołaj bowiem przychodzi do małych dzieci, a my z bratem już takowymi nie byliśmy. Trochę to było przykre, a nawet bolesne. O wiele bardziej „szokujące” niż przekonanie o fikcyjności Mikołaja jako takiego. O ile bowiem ewolucyjny sposób wypierania tegoż z serc i umysłów odbył się bezboleśnie, to jednak tak ostre odcięcie od dzieciństwa, za którym ów Mikołaj stał, przypominało trochę zadrę, niewielką, acz nieprzyjemną drzazgę w palcu, jątrzącą się jeszcze przez jakiś czas. Po jakimś czasie i drzazga gdzieś przepadła i niewielka rana, a i po bliźnie nie zostało już najmniejszego śladu.

Jarosław Sawiak

OGŁOSZENIE

OCHRONA KONWOJE MONITORING

NOWINEX

OCHRONA OSÓB I MIENIA

sprzedaż / montaż / serwis / instalacja

SYSTEMY ALARMOWE

MONITOROWANIE

KAMERY

DOMOFONY

JAWORZNO, UL. GRUNWALDZKA 164

TEL. 32 616-35-71

WWW.NOWINEX.COM.PL

Projektowy bubel na Grunwaldzkiej – Jerzy Majczak nie odpuszcza i punktuje

Czy skrzyżowanie ulicy Grunwaldzkiej i Kolejowej to bubel? Jerzy Majczak nie odpuszcza i punktuje władze miasta. Mieszkaniec zebrał w syntetyczny sposób materiał „dowodowy” i przedstawił swoje argumenty podczas sesji rady miasta. Temat trudny, ale zapraszamy do zapoznania się z wystąpieniem w formie wideo na portalu jaw.pl oraz z zapisem wystąpienia poniżej.

Szanowni Państwo. Na sierpniowej sesji wystąpiłem z krytyką skrzyżowania ul. Grunwaldzkiej z ul. Kolejową, nazywając je rażącym buble projektem. Mocno zdenerwowało to pana prezydenta i ad vocem mojej wypowiedzi jak Rejtan bronił tego skrzyżowania, twierdząc, że wszystko jest z nim w porządku, a tylko kierowcy nie potrafią jeździć. Nie było wtedy czasu na uzasadnienie, z czego wnika taka moja ocena.

Kto w tym przypadku ma rację? Oto jest nurtujące wciąż pytanie? Wnioskowałem także o korektę jego geometrii jednak bez odpowiedzi czy i kiedy to nastąpi oraz z argumentacją, że wszystko jest pozatwierdzone i zgodne z przepisami normami zatem nie ma czego poprawiać. Będę odnosił się do wypowiedzi pana prezydenta i przedstawiał swoją argumentację.

„Szanowni Państwo, nie wiem, jaka wiedza, doświadczenie i papiery na to upoważniają pana do tego, żeby pan autorytatywnie się wypowiadał, że coś jest zepsute, zniszczone, źle zaprojektowane”

Co mnie uprawnia do krytycznej oceny? Wnikliwa obserwacja ruchu, analiza i wyciąganie logicznych wniosków na podstawie Rozporządzenia Ministerstwa Infrastruktury wraz ze szczegółowymi wytycznymi dostępnymi na stronie ministerstwa, a dotyczącymi projektowania i zapewnienia przejezdności skrzyżowań. Na to niepotrzebne są żadne papiery, wystarczy obserwacja, umiejętność czytania ze zrozumieniem i logiczne myślenie. Dla pewności moje wnioski konsultowałem z ekspertami od projektowania dróg jak również od przepisów o ruchu drogowym.

Kolejna wypowiedź pana prezydenta cyt.: „Skrzyżowanie zostało wykonane zgodnie z normami, które są opisane w rozporządzeniu ministra budownictwa na temat budowy dróg”

Nie ma takiego rozporządzenia ministra budownictwa, a jest wyłącznie Infrastruktury, a rozporządzenie najnowsze w sprawie „przepisów techniczno-budowlanych dotyczących dróg publicznych” zostało opublikowane 20.07.2022r. przez Ministerstwo Infrastruktury, które powstało na mocy Rozporządzenia Rady Ministrów w styczniu 2018.

W oparciu o nie i szczegółowe wytyczne zamierzam udowodnić, iż skrzyżowanie nie zostało wykonane zgodnie z normami, jak orzekł pan prezydent. Przedstawię ważne dowody i fakty, które podają w wątpliwość osąd pana prezydenta.

Zatem przejdźmy do konkretów

Na zaprezentowanym slajdzie mamy to rozporządzenie ministra infrastruktury, na które zakładał powoływał się pan prezydent, gdyż innego obowiązującego nie ma. W tym rozporządzeniu jest dział poświęconym skrzyżowaniom i węzłom, w którym czytamy co następuje.

Do tego rozporządzenia Ministerstwo Infrastruktury opracowało szczegółowe wytyczne projektowe dla projektantów i zarządców dróg publicznych dostępne pod tym linkiem w działach tematycznych. Dla zgłaszanego tutaj problemu interesują nas wytyczne z 2 pierwszych działów. Każdy z nich zaczyna się stroną tytułową WRD.

Co takiego ważnego tam znajdujemy? Otóż słowo klucz, jakim jest przejezdność skrzyżowania – to jest absolutny priorytet w projektowaniu i oddawaniu do użytku skrzyżowań. Definicja na załączonym dokumencie.

Przejezdność skrzyżowania – osiągana jest przez takie rozwiązanie skrzyżowania, które umożliwia płynny i bezpieczny przejazd wszystkim pojazdom, dla których jest ono przeznaczone. Dla spełnienia tego warunku ukształtowanie skrzyżowania powinno odpowiadać geometrycznym i dynamicznym właściwościom pojazdu miarodajnego. Powinien to być pojazd dopuszczony do ruchu na krzyżujących się drogach i wymagający największego promienia skrętu oraz najszerszego korytarza ruchu na skrzyżowaniu. Przejazd pojazdu miarodajnego przez skrzyżowanie powinien się odbywać bez utrudnień dla ruchu pojazdów na sąsiadujących pasach ruchu oraz bez zajmowania wydzielonych stref dla pieszych i rowerów, z wyłączeniem przypadków przejezdności warunkowej.

Ten wymóg przejezdności został szczegółowo doprecyzowany w dalszej części tych wytycznych. Ministerstwo udostępnia tabelę rodzajów pojazdów miarodajnych i ich wymiarów oraz wymagane promienie skrętu wewnętrzne i zewnętrzne dla zapewnienia wymaganego korytarza ruchu. Zasada jest prosta i oczywista. Im większy promień wewnętrzny, tym mniejszy promień zewnętrzny. Dla autobusów przegubowych minimalny wewnętrzny to 7m, ale zewnętrzny to już 13.35m zatem wymagany korytarz ruchu dla nich ma szerokości 6m 35cm.

5.4. Pojazdy miarodajne	WR-D-31-1 str. 25
(1) Zarządca drogi, po zasięgnięciu opinii organu zarządzającego ruchem, określa pojazd miarodajny lub pojazdy miarodajne, którym umożliwia się przejazd po drodze, w tym przez skrzyżowanie.	
(2) Rodzaje pojazdów dopuszczone do stosowania określone są w przepisach techniczno-budowlanych oraz w tab. 5.4.1.	

Tab. 5.4.1. Rodzaje pojazdów miarodajnych dopuszczane w przepisach techniczno-budowlanych.

Rodzaj pojazdu	Symbol pojazdu	Dopuszcz. prędkość V_{max} [km/h]	Szerokość pojazdu B_p [m]	Zewnętrzny promień łuku przy wyślizgu R_{wz} [m]	Minimalny zewnętrzny promień skrętu R_{min} [m]	Wewnętrzny zewnętrzny promień skrętu R_{min} [m]	Projektowy promień skrętu R_{proj} [m]
Pojazd osobowy	PO	5,50	1,85	7,75	7,35	4,85	6,00
Pojazd komercyjny (np. śmieciarka)	PK	9,50	2,55	10,00	9,15	5,75	8,00
Pojazd ciężarowy z naczepą	PH	16,50	2,55	12,50	12,00	6,00	10,00
Pojazd ciężarowy bez naczepy	PPG	12,50	2,35	11,80	11,00	5,50	9,50
Pojazd ciężarowy z przyczepą	PH1	18,75	2,55	12,75	12,25	6,75	10,00
Ogólny min. przychwyty	CR2	22,00	2,55	7,50	7,25	-	9,00
Autobus dwusłowy	A2	13,50	2,55	12,00	10,50	5,00	9,00
Autobus trzyosłowy	A3	13,50	2,55	12,00	10,50	4,50	9,00
Autobus przegubowy	AP	18,75	2,55	13,35	12,00	7,00	12,00

Doprecyzowanie przejezdności jako warunku koniecznego. Ministerstwo w tym punkcie precyzyjnie definiuje, kiedy wymóg przejezdności jest spełniony dla pojazdów miarodajnych a takimi są autobusy w tym przegubowe.



Precyzyjne wytyczne do wyznaczania korytarza ruchu i pasa jezdni. Pojazd oprócz właściwego promienia skrętu musi mieć zapewniony odpowiedniej szerokości pas jezdni, który wynika z wyznaczanego przy jego skręcie wymaganego korytarza ruchu plus rezerwa 0,5m
Rp – promień skrętu podany w tabeli dla pojazdów miarodajnych.
Najważniejsze co należy zapamiętać to zasada, aby przy skręcie pojazd miarodajny mieścił się w wyznaczonym pasie ruchu i nie zachodził na przeciwny pas ruchu.



Skrzyżowanie widziane z góry

Mając tę wiedzę w zakresie wymagań zalecanych i rekomendowanych przez Ministerstwo Infrastruktury, spójrzmy z góry na nasze problematyczne skrzyżowanie, które zdaniem pana prezydenta jest zaprojektowane zgodnie z tym rozporządzeniem, zatem powinno spełniać również wymagania zawarte w szczegółowych wytycznych, które są częścią techniczną tego rozporządzenia.

Czy widzą Państwo tu jakąś anomalie?

Aż razi w oczy, iż jeden z luk drastycznie odstaje od pozostałych. Oczywiście ten na omawianym i krytykowanym prawo-skręcie. Pozostałe nawet te przy galerii mają zdecydowanie większy promień, a nie jeżdżą tam autobusy przegubowe.

Prawidłowy promień łuku skrętu, który powinien być wykonany, aby rozwiązać problem braku właściwego korytarza ruchu zgodnie z zaleceniami MI jest częścią czerwonego okręgu, który ma dokładnie 13m i taki jest możliwy i pożądanym w tych warunkach na tym skrzyżowaniu. Rzeczywisty promień łuku skrętu jest częścią niebieskiego okręgu, który ma zaledwie 6m. Sprawdzone pomiarem w terenie.

Zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Infrastruktury minimalny promień wewnętrzny korytarza ruchu powinien mieć 7m przy założeniu, iż zewnętrzny będzie wynosił 13,35m. To znaczy, że w tym skrajnym przypadku najbardziej ostrego wewnętrznego promienia korytarza ruchu jezdni powinna mieć 6.35 m plus 0,5m rezerwy czyli mamy 6,75m

Zmierzone promienie na tym skrzyżowaniu wynoszą realnie 6m wewnętrznego i 9/9,5m zewnętrznego. Zatem mamy tu rażące odstępstwo od wytycznych ministerialnych. Na fotografii z góry widać, iż pomiędzy okręgiem niebieskim i czerwonym jest widoczny ten wyjeżdżony przez autobusy rów za krawężnikami.

Jak i dlaczego powstał?

Kierowcy autobusów jak widzą kolejkę aut na środkowym pasie na Grunwaldzkiej, a nie chcą czekać, to nie mają innego wyjścia i skręcają na tym wąskim pasie ruchu, co skutkuje rozjeżdżaniem tylnymi kołami tego skweru poza krawężnikami. To nie jest tak, że kierowcy nie potrafią jeździć jak twierdzi pan prezydent cyt. „Nie, oni źle jeżdżą, proszę pana” Prawda jest taka, iż zwyczajnie nie mają miejsca na manewr skrętu, gdyż wadliwie zaprojektowana i wykonana geometria tego łuku do skrętu im na to nie pozwala, aby zmieścić się w wyznaczonym dla nich pasie jezdni.

Wyznaczony pas jezdni, który na dojeździe do prawo-skrętu ma zaledwie 3m, a na wjeździe w ul. Grunwaldzką 3,5m jest za wąski w relacji do wymaganego promienia łuku do skrętu zatem niezgodny z wytycznymi Ministerstwa Infrastruktury w zakresie przejezdności i zalecanej szerokości projektowego korytarza ruchu pojazdów miarodajnych zaprezentowanym wcześniej ze szczegółowym rysunkiem w pkt. 4.5 podpunkt c).

Przyznam, iż nie tylko ja jestem zdziwiony, iż ten promień łuku do skrętu nie został dostosowany do tych wymogów i realiów, a na domiar złego znacząco zawężono pasy ruchu dla autobusów. Ten promień pozostał niezmienny wg poprzedniej wersji skrzyżowania, gdzie autobusy na tym prawoskręcie miały

pas jezdni na Kolejowej ok. 6m szerokości, a na Grunwaldzkiej ok 4,75m, gdyż tu były tylko 2 pasy na jezdni, której szerokość wynosiła. 9,5 m, a którą poszerzono do 10,5m, ale wprowadzono dodatkowy środkowy pas. Co dziwne zawężono pas jezdni na ul. Kolejowej i wprowadzono obszar wyłączony z ruchu znak poziomy P-21. Wcześniej był tam pas do skrętu w lewo do galerii i autobusy mogły swobodnie, bez łamania przepisów z niego korzystać, poszerzając sobie korytarz ruchu. Jest nadal tajemnicą, dlaczego popełniono ten błąd i nikt tego nie zweryfikował. Pan Grzegorz Cyran w odpowiedzi na interpelację wręcz zasugerował winę projektanta.

Konsekwencją wadliwego promienia i wykonanego łuku skrętu jest to, iż pojazdy dojeżdżające do skrzyżowania środkowym pasem ul. Grunwaldzkiej narażone są na kolizję z autobusami skręcającymi w prawo z ul. Kolejowej w ul. Grunwaldzką. Zmusza to kierowców do wyjątkowej czujności, jak również utrudnia znacząco swobodny dojazd do linii STOP, aby wykonać manewr skrętu w lewo lub przejechać na wprost do Galerii.

Bardzo często kierowcy na tym pasie są zmuszani do zatrzymywania się przed przejściem dla pieszych, nie mogąc kontynuować jazdy, aby nie zderzyć się ze skręcającymi w ul. Grunwaldzką autobusami, zwłaszcza przegubowymi, które zajmują im nawet cały pas, łamiąc przepisy i stwarzając potencjalne zagrożenie kolizji. Sam kilkanaście razy na przestrzeni 18 miesięcy od oddania ulicy i skrzyżowania do ruchu byłem zmuszany do takich zachowań, a nawet do cofania się! Codziennie przejeżdżam co najmniej 4 razy przez to skrzyżowanie.

Pan prezydent twierdzi także, iż cyt. „nie uważam, żeby sytuacja się zdecydowanie pogorszyła, to jest absolutna nieprawda, ona się poprawiła, proszę Państwa”

Prawdą jest, że się poprawiła, ale tylko dla skręcających w prawo z ul. Grunwaldzkiej na ul. Kolejową. Z drugiej strony jest, niestety, dramatyczne pogorszenie przejezdności, co jest ewidentnie sprzeczne z wytycznymi ministerstwa i skutkuje utrudnieniami i problemami dla kierowców samochodów osobowych, a kierowców autobusów zmusza do łamania przepisów, a tym samym wykroczeń, które podlegają karom w postaci mandatów i punktów karnych zgodnie z taryfikatorami. I to jest obiektywna prawda.

Oto dowody

Sytuację wjeżdżania na przeciwny środkowy pas przez 3 rodzaje autobusów U góry celowo umieszczona wypowiedź pana prezydenta, aby zestawić to ze stanem faktycznym. Zestawienie oznakowania skrzyżowania z projektem organizacji ruchu. Linia podwójna ciągła na Grunwaldzkiej powinna być na wprost linii podwójnej ciągłej na wjeździe do galerii.

Zdumiewająca jest ta niezgodność oznakowania pasów ruchu nawet wg przyjętego projektu organizacji ruchu, co będzie widać na zestawieniu stanu faktycznego z przedstawionym projektem. Wg dokumentacji projektowej pas pierwszy po lewej powinien mieć 3.75m pas środkowy 3,75m a pas prawy 3.0m. A wszystkie mają realnie po 3,5m. Zabrano autobusom część pasa do skrętu co i tak generalnie nie poprawiłoby istotnie sytuacji. Niezgodność wymiarowa linii podwójnej ciągłej na niekorzyść skręcających w prawo autobusów.

Kolejny problem, który jest konsekwencją braku pełnej bezkolizyjnej przejezdności to generowanie zatorów na tym skrzyżowaniu przez fakt, iż kierowcy autobusów czekający na manewr skrętu w prawo, aż pojazdy opuszczą środkowy pas na ul. Grunwaldzkiej, a nie chcą jeździć poza krawężnik łuku blokuja, niestety, pas jezdni na ul. Kolejowej i tworzą się korki w godzinach szczytu.

Wybrane sytuacje z 30 min. obserwacji z powietrza ruchu na tym skrzyżowaniu

- Najeżdżanie na obszar wyłączony z ruchu to 100 zł mandatu i 1pkt. karny
- Najeżdżanie na linię podwójną ciągłą to 200 zł mandatu i 5 pkt. karnych

Sytuacja wymuszania na samochodzie osobowym pierwszeństwa przejazdu i zmuszania do cofania na pasie jezdni dla niego przeznaczonym.

- wymuszenie pierwszeństwa przy zmianie pasa ruchu, co może być przyczyną kolizji, zwykle policjant nałoży min. 1000 zł mandatu oraz 10 punktów karnych

Zacytuję pana prezydenta: „Tylko twierdzenie, że jest to zaprojektowane źle, nieprawidłowo, niezgodnie z przepisami, jest po prostu kompletnie bezzasadne”. Rzeczywiście kompletnie bezzasadne? Po tym, co tutaj przedstawiłem, Szanowni Państwo także uważają, iż to jest kompletnie bezzasadne?

Stanowisko pana Grzegorza Cyrana na podstawie wypowiedzi pisemnych i ustnych, świadczą jednak o przyznaniu, iż jest to problem przez niego dostrzegany i można mieć wątpliwości co do tej zgodności z przepisami. Dnia 18.11.24 o godz. 14.15 przyjął mnie na moją prośbę naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego KMP w Jaworznie pan komisarz Łukasz Blukacz, gdzie na tym spotkaniu przedstawiłem mu zaprezentowane tu materiały. Poprosiłem o zajęcie stanowiska w tej sprawie po dostarczeniu pełnej dokumentacji. Upoważnił mnie do przekazania, iż zgadza się z moimi wnioskami.

Kilka cytatów z wypowiedzi pisemnych i ustnych pana Grzegorza Cyrana

Cyt. „Można przypuszczać, że założony przez Projektanta promień łuku jezdni był niewystarczający dla przegubowej komunikacji miejskiej”. „Czy ja miałem podstawy uważać, że instytucje, które zatwierdziły geometrycznie i zaopiniowały ten projekt, popełniły błąd? No, otóż nie. Ale życie pokazuje, że sytuacje takie się zdarzają. Są autobusy przegubowe, które rozjeżdżają ten kawałek skrzyżowania i może wymaga to delikatnej korekty”. „Jednym z rozważanych wariantów jest obniżenie krawężnika na łuku jezdni i wykonanie poszerzenia o nawierzchni betonowej.” Niezmiennie wnioskuję ponownie w zasadzie dokładnie o to, o czym mówi zacytowany wyżej pan Grzegorz Cyran.

WNIOSEK

Wnioskuję o dokonanie korekty geometrii prawo-skrętu tego skrzyżowania zgodnie z precyzyjnymi wytycznymi Ministerstwa Infrastruktury w zakresie przejezdności projektowania pasa ruchu relacji skrajnej pkt. 4.5c), a za tym wyznaczenie po korekcie bezkolizyjnego pasa ruchu dla autobusów komunikacji miejskiej stosownie do tych wytycznych. Proszę o jednoznaczną deklarację czy i kiedy ta korekta może być wykonana?

W przypadku ponownego braku jakiegokolwiek konkretnej odpowiedzi i deklaracji rozważam złożenie w tej sprawie skargi na bezczynność zarządcy drogi zgodnie z przysługującymi uprawnieniami.

Nowy przystanek PKP Jęzor Południowy czynny od grudnia



Przystanek będzie czynny od 15 grudnia 2024 r.

Mieszkańcy Sosnowca i Jaworzna mogą wsiadać do pociągów z nowego przystanku Sosnowiec Jęzor Południowy na linii kolejowej Katowice-Kraków. Nowy peron Sosnowiec Jęzor Południowy zapewni dojazd m.in. do dużego centrum handlowego.

Od grudniowej zmiany rozkładu jazdy pociągów udostępniemy podróżnym perony,

które zwiększą dostęp do kolei i usprawnią podróże pociągami w regionie. Wybudowaliśmy dwa perony o długości 200 m na nasypie między ul. Orłąt Lwowskich (DW 79) a drogą S1. Część obiektów znajduje się na wybudowanych przesłach. Perony wyposażymy w wiaty, ławki, gabloty informacyjne i jasne oświetlenie – informuje PKP.

Przystanek jest w pełni dostosowany do potrzeb

osób mających trudności z poruszaniem się. Komunikację ułatwią schody oraz windy. Wypukła faktura ścieżek naprowadzających na antypoślizgowej nawierzchni pomoże w dojściu na pociąg niewidomym pasażerom. Zachętą do ekologicznych podróży i łączenia kolei z rowerami są stojaki w obrębie przystanku. Wartość prac to 17 mln zł.

(iw)

Innowacyjne bateryjne magazyny energii połączone z szybkimi ładowarkami dla samochodów powstaną w Jaworznie

Magazyn energii „2nd life” o mocy 1 MW i pojemności użytkowej 3 MWh powstanie przy ulicy Sportowej w Jaworznie, w pobliżu farmy fotowoltaicznej o mocy 5 MW, którą uzupełni ją o dodatkowe 200 kW. Dodatkowo, projekt przewiduje budowę dwóch stacji szybkiego ładowania pojazdów elektrycznych o mocy co najmniej 150 kW każda.

Tauron uruchomi w Jaworznie nowoczesne bateryjne magazyny energii, które będą zintegrowane z szybkimi ładowarkami dla samochodów elektrycznych oraz lokalną instalacją fotowoltaiczną. Inwestycja jest częścią projektu RES2LIFE, realizowanego dzięki dofinansowaniu w wysokości niemal 10 mln zł, przyznawanemu przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Całkowity budżet projektu wynosi ponad 12 mln zł.

W ramach przedsięwzięcia Tauron wykorzysta technologię opartą na częściowo zużytych bateriach z pojazdów elektrycznych, które utraciły optymalne parametry



try pracy w elektromobilności, ale nadal sprawdzają się w innych zastosowaniach.

– Magazyny energii to kluczowy element transformacji energetycznej, pozwalający na efektywniejsze wykorzystanie energii z odnawialnych źródeł. Nasz projekt przyczynia się do stabilizacji sieci, redukcji strat energii i wydłużenia cyklu życia baterii, co ogranicza wpływ na środowisko – podkreśla Michał Orłowski, wiceprezes zarządu ds. zarządzania majątkiem i rozwoju Tauron Polska Energia.

Technologia zastosowana w projekcie RES2LIFE, opracowana na podstawie wcześniejszych doświad-

czeń z inicjatywą „Second LIFE ESS,” pozwala przedłużyć życie baterii nawet o 10 lat. Tym samym wspiera gospodarkę obiegu zamkniętego, redukuje ilość odpadów niebezpiecznych oraz ogranicza emisję gazów cieplarnianych związane z produkcją nowych baterii.

Przyznane dofinansowanie ma formę preferencyjnej pożyczki z możliwością uzyskania premii innowacyjnej oraz częściowego umorzenia. Inwestycja w Jaworznie to ważny krok w kierunku ekologicznej transformacji energetycznej i rozwijania nowoczesnych technologii w Polsce.

(iw)

100 wpływowych kobiet. Śląskie: Mirosława Nykiel, Angelika Woźniak, Danuta Lach

Wybrałam się w niedzielę 8 grudnia do Warszawy zaproszona do Teatru „Capitol”, na galę wręczenia statuetek i dyplomów dla 100 wpływowych kobiet z całej Polski. Ten prywatny teatr znany mi był ze spektaklu „Mowa ciała”. Kiedy Kasia Pokuta realizowała ową „Mowę ciała” na scenie szczakowskiego Domu Kultury, siedziałam na widowni, mając w pamięci teatr Anny Gornostaj przy Marszałkowskiej, znakomity „Capitol”. Tam warto się wybrać.



Mirosława Nykiel, Angelika Woźniak, Danuta Lach

Gala uhonorowania najaktywniejszych kobiet w Polsce przygotowana była z rozmachem. W holu teatralnym z pięknym wystrojem witały nas panie redaktorki z „Dziennika Zachodniego”, czekał na nas poczęstunek, kawa, herbata, soki, wino, ciasta. Ogromna serdeczność, taka radość, że jesteśmy razem w dobrym dziele dla innych. Stroje Pań jak na rozdanie Oskarów. Patrzyłam z zachwytem.

Zjechali laureaci z całej Polski. Także województwo śląskie zostało wyróżnione wpływowymi kobietami. Pierwsze miejsce otrzymała Mirosława Nykiel z Bielecka-Białej posłanka Platformy Obywatelskiej w Parlamencie Europejskim. Drugie miejsce zajęła Angelika Woźniak z Jaworzna, działająca społecznie w wielu sprawach, toteż i doceniana przez mieszkańców Jaworzna i Mysłowic. Trzecie miejsce otrzymała Danuta Lach z Dąbrowy Górniczej.

Po wręczeniu statuetek i dyplomów rozmawialiśmy, podczas obiadu, w stylowym teatralnym wnętrzu o: inicjatywach społecznych, o trudzie działania w realizacji pomysłów, o satysfakcji z pomagania potrzebującym, o przeciwnościach, i o tym, jak je pokonywać. O polityce nie. No, nie całkiem. Z panią poseł Mirosławą Nykiel, spotkałyśmy się na politycznym szlaku dwadzieścia dwa lata temu, a w sobotę, 7 grudnia w Gliwicach uczestniczyłyśmy w spotkaniu z Rafałem

Trzaskowski. Tamte emocje jeszcze nie zniknęły. Mówiłam do pani poseł, że społecznicy są cennym wsparciem dla politycznych działaczy. Choć od polityki się odłączają – złe mają doświadczenia – to w ważnych niechby i politycznych sprawach, mimo wszystko, wspierać potrafią i chcą.

Organizatorzy uroczystej gali zadbał o panel dyskusyjny. Nie jeden. Tematy: „Biznes Kobiet”, „Sukces i wpływ – kobiety, które inspirują!”. Mówiły: Anna Augustyniak, Katarzyna Borek, Beata Drzazga, Anita Frankowiak, Ewelina Sasin, Elżbieta Żuraw. Redaktorki „Strony Kobiet”, Karolina Głogowska i Ingrid Hintz-Nowosad kierowały dyskusją wokół tematu: „Kobiety storytelling, czyli jak mówić o sobie dobrze – w pracy i w życiu”.

Wszystkie uczestniczki paneli oczywiście znakomite, silne, wykształcone, z talentem organizacyjnym ważnym dla pogodzenia wychowywania dzieci i prowadzenia firmy. Słyszałam, jak po wielu latach rezygnowały z etatowej pracy i zakładały własne firmy. Nie godziły się z bylejąkością. Słyszałam też, że realizacja ich marzeń to nie łatwa droga. Często ciemista, a siła w nich, w charakterze, w podnoszeniu się po niepowodzeniach. Siła wiary w swoją wartość.

Odpowiadałyśmy na pytanie: co jest dla Ciebie sukcesem? Dzieliłyśmy się własnym doświadczeniem. A wniosek nasuwał się sam: Sukcesem jest być odważ-

nym, przeciwstawiać się złu, bez względu na cenę, jaką trzeba płacić. Nie być obojętnym. Nie bać się podejmować decyzji.

100 wpływowych kobiet łączy dar dbania o innych. Wspierania w trudnych sytuacjach. To jest ich sukces, zauważony przez tych, co obdarowywani są dobrem, oni wdzięczność wyrazili przez głosowanie w wielkim ogólnopolskim finale. Właśnie im laureaci dziękowali za takie wyróżnienie.

Ambasadorem akcji jest Beata Drzazga założycielka Centrum medycznego BetaMed. Pani Beata w eleganckiej suknie nie tylko świętowała. Słyszałam, jak mówiła: proszę dzwonić, pomogę. To ona zrealizowała wielkie przedsięwzięcie utworzyła międzynarodowe BetaMed i zarządza tym ważnym jakże potrzebnym dziełem. Odeszła z etatowej pracy po 15 latach. Była pielęgniarką. Miała odwagę założyć medyczną firmę i z sukcesem zarządzać w skali międzynarodowej. Rozmawiałam z nią zafascynowana jej talentem, z podziwem nie miałam słuchać o realizowanych inicjatywach. Najważniejszy jest człowiek to sens jej życia. I temu daję świadectwo.

Patronem ogólnopolskiego plebiscytu była STRONA KOBIET, świetnym organizatorem: POLSKA PRESS GRUPA. Dziękuję za zaproszenie na galę „Akcji 100 wpływowych kobiet”, jakże ważną galę wdzięczności za dobro.

Barbara Sikora

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną Dąbrowa Narodowa k/Iasu 865m2 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam dom 107m2 Byczyna działka 597m2 350.000zł 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam działkę Bory piękne miejsce 1975m2 501 358 520

980/d

PARCELA
Biuro Nieruchomości
Wiedza i 23-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki współpracy

RĘBIELAK NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy

Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Nowe domy Dąbrowa Narodowa oraz Centrum, 480 000 zł

577/d/14

Mieszkanie, Jaworzno-Skałka, pow.: 69,40m2; 3piętro, 3 pokoje, balkon; cena - 375 tys; kom.: 605-684-115

453/d/14

Dom na sprzedaż. Dobre położenie przy rondzie umożliwia prowadzenie działalności gospodarczej. Działka 1360 m2 w Ciężkowicach przy ul. Zdrojowej. Dodatkowe informacje: tel: 530 200 233 email: biuro@essanieruchomosci.pl

45/d/24

RĘBIELAK NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy

Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520

Poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż. tel. 535 858 520

577/d/14

Kupię mieszkanie tel. 796 500 086

577/d/14

KUPIĘ

Osoba prywatna kupi dom lub mieszkanie na terenie Jaworzna 506327471

453/d/14

Młode małżeństwo kupi mieszkanie w Jaworznie - 608-019-620

453/d/14

Kupię mieszkanie lub DOM. Płacę GOTÓWKĄ kom.: 601-919-961

453/d/14

WYNAJEM

PARCELA Wynajmę wyposażone mieszkanie Podwale 533 433 303

980/d

PRACA

DAM PRACĘ

Przyjmę murarza tel. 606 28 75 52

22/d/24

Przyjmę pracownika budowlanego tel. 606 28 75 52

22/d/24

Zatrudnimy pracowników ogólnobudowlanych tel.512-184-739

15/d/24

BIURO NIERUCHOMOŚCI DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI KUPNO, SPRZEDAŻ



<https://jaworzno.wgn.pl/>

Meble kuchenne na wymiar

perfekcja w każdym detalu



MEBLOMAG
tel. 32 753 05 33

SZUKAM PRACY

Sprzątanie, mycie okien i pomoc przy osobach starszych tel. 797 205 012

29/d/22/bezp.

Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okien, prace w ogrodzie, zakupy tel. 574-166-969

bezp

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorczy, stróża, portiera, tel. 695 922 688

bezp.

Podjęm opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadającym doświadczenie, tel. 514 495 982

bezp.

Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie tel. 508 158 076

bezp.

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel dyplomowany tel. 509 343 258

bezp.

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy,

sprzątanie tel. 785 478 139

bezp.

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgnarska w Jaworznie lub okolicy, godziny nie odgrywają roli tel. 509 596 608

110/d/19

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami starszymi:przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich tel. 535 115 155

57/d/21/B

Kobieta lat 44 szuka pracy przy sprzątaniu i podobnych obowiązkach. Tel 730-030-554

8/d/23

Mężczyzna lat 43, był górnik, szuka pracy. Tel. 783-606-543

9/d/23

Szukam pracy – sprzątanie, mycie okien, pomoc starszym osobom tel. 508 417 352

23/d/22

USŁUGI

Od nowa ocieplenia elewacji, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane 664-781-745

46/d/22

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508

98/d

SZYBKA POŻYCZKA Z KOMORNIKIEM

32-260-00-33, 516-516-611

Pośrednik CDF S.C.
firmy
MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

22/d/22

Jesteś pasjonatem tworzenia treści, który zawsze znajduje najbardziej fascynujące tematy? My też! Dołącz do nas i dziel się swoją pasją!

Rekrutujemy na stanowisko: **DZIENNIKARZ**

Wyślij swoje CV na biuro@ct.jaworzno.pl i zacznij swoją przygodę z mediami już dziś!

KOMPUTERY– usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny 502 863 471

88/d/18

Cyklinowanie
www.parkieci.com.pl,
602 578 174

29/d/15

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531

933/d

Ocieplenia, ocieplenia poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane tel. 604-478-121

46/d/22

Dachy krycie gonty papowe, papa termozgrzewalna tel. 605 835 147

20/d/23

Malowanie dachów, papa termozgrzewalna, gonty papowe tel. 605 835 147

19/d/24

Usługi koparko-ładowarką: wyburzenia, niwelacja terenu, wykopy fundamentowe itp. tel. 690469234

40/d/24

MOTORYZACJA

KUPIĘ

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333

310/d/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333

310/d/14

Skup aut całych i rozbitych. Tel. 509 675 586

13/d/22

JARMARK

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

2/d/18

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

bezp.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

54/d/17

OGŁOSZENIA DROBNE

CENA ZA SŁOWO 1,23 zł

ogłoszenie własne



WYGODNA OBSŁUGA DLA FIRM

- Proste uzyskanie faktury
- Faktury za wszystkie urządzenia
- Szczegółowe raporty zużycia
 - Automatyczne zasilanie kart
- Obsługa floty samochodów
- Faktury zbiorcze



ZAPYTAJ O OFERTĘ TEL. 695-122-222

ul. Jana Kantego Steczkowskiego 8

Znajdź Nas na facebooku



Informacje kulturalne: 11 – 17 grudnia

11 grudnia – godz. 18.00, 16. Spotkanie z cyklu „Z Historią na Ty”, Pułapki jaworzniczek genealogii – prowadzenie Piotr Burczy, Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Poczтова 5

12 grudnia – godz. 17.00, Cicha Noc – koncert bożonarodzeniowy, jaworznicza Państwowa Szkoła Muzyczna i Miejska Biblioteka Publiczna, Rynek Główny

12 grudnia – godz. 19.00, Spektakl charytatywny dla Hospicjum Homo Homini w wykonaniu grupy Bez Puenty Impro, Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Inwalidów Wojennych 2

13 grudnia – godz. 17.00, Mecz koszykówki młodzie-

ków młodszych MU-13 Hala Widowiskowo-Sportowa MCKiS Grunwaldzka 80

14 grudnia – godz. 11.00, Świąteczne Historie, Miejska Biblioteka Publiczna, Rynek

14 grudnia – godz. 10.00 – 14.00, Świąteczne EKOWarsztaty, GEOsfera, ul. św. Wojciecha 100

14 grudnia – godz. 10.00 – 13.00, Jarmark Bożonarodzeniowy. Rynek w Jaworznie ul. Rynek Główny

14 grudnia – godz. 11.00 – 14.00, Świąteczne warsztaty tworzenia świec i zawieszek sojowych, Centrum Kulturalno-Społeczne im. M. Ciołczyka ul. Ks. A. Mrocza 49

godz. 18 00, Spektakl „Dla czego Kopciuch” Teatr Oddzielny Autorski Spektakl Anny Korczyk, Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Inwalidów Wojennych 2

15 grudnia – godz. 18.00, „Dziób w dziób” – premiera teatralna w reż. Kamila Bzukały, ATELier Kultury ul. A. Mickiewicza 2

16 grudnia – godz. 10.00, Podłaźniczki świąteczne, ATELier Kultury w Jaworznie ul. Wiosny Ludów 1

17 grudnia – godz. 17.00, Koncert kołęd wychowanków MDK im. Jaworzniaków i PSM I st. im. Grażyny Bacewicz, Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Inwalidów Wojennych 2.



Jakub Dąbek

- Widziałeś szczury biegające po Osiedlu Starym, detektywie? Włódk przerażający.
- A co się dziwisz, sąsiedzie. Miałym wcześniej jedzenie z koszy, to się zadomowiły.
- Człowiek chyba za dużo tych śmieci produkuje?
- Za dużo wyrzuca jedzenia, więc wabi zwierzyne.
- Wiadomo, byli dzięki, teraz są szczury.
- Ale my się nie zmienimy, bo po świętach dopiero będzie dużo jedzenia na śmietniku.
- Stuchaj, a może by tak zatawić jakieś koty, żeby z tymi szczurami się rozprawiły?
- Koty z Kocięj?
- To dobry pomysł, tylko że tamte to takie niewychodzące.
- Jak to?
- No, kot w dzisiejszych czasach to nie chce łapać myszy, tylko chce się z nią bawić.
- Czyli szczura nie zje?
- No pewnie, że nie zje.
- A może chociaż przegoni?
- Nie wiem, nie znam się na tym, ale jak po świętach znajdzie znowu na śmietniku więcej jedzenia, to i może rodzinę ściągnie.
- Tak źle i tak niedobrze.
- Ale ja wolę koty niż szczury.
- No jasne, że tak!
- Jak widać, ludzie jedzą coraz więcej, coraz więcej kupują i coraz więcej wyrzucają.
- Dlatego zwierzęta, zamiast walczyć o pożywienie w lesie, to idą na śmietnik i coś z naszego stołu im skapnie.
- No, ale czy te zwierzęta wiedzą, że to jedzenie często dla nas jest szkodliwe, a co dopiero dla nich?
- Idą święte, więc zastanowimy się nad tym.

Świąteczny klimat na rynku



Rynek w Jaworze nie na okres świąteczny zmienia się w prawdziwą zimową krainę czarów. Kolorowe iluminacje, świąteczne ozdoby i ciepła atmosfera sprawiają, że każdy, kto odwiedzi to miejsce, może poczuć magię nadchodzących świąt. Już z daleka uwagę przyciąga ogromna, migocząca choinka, która stała się sercem świątecznego wystroju rynku. Otoczone uroczymi światełkami i dekoracjami, zachęca mieszkańców do wspólnych zdjęć i chwili wyciszenia w przedświątecznym zgiełku.



Św. Mikołaj na pomnik

Niedaleko, bo za miedzą, czyli w Chrzanowie na rynku można spotkać Świętego Mikołaja. Uroczyscie i dostojnie odsłonięto jego pomnik 6 grudnia w centrum miasta. Radości było wiele. Cieszyły się dzieciaki, a także starsi, bo Święty Mikołaj jest patronem miasta i mieszkańcy oraz szczególnie władza miejska ma nadzieję, że o mieście i jego problemach szczególnie finansowych nie zapomni i kasa miejska się powiększy. Czy będzie też hojny dla sąsiadów? Wypada jechać i się przekonać.

Parówka w roli głównej

Kto nie zna i nie jadł parówki? Chyba nie ma takiego Polaka. Parówka była też bohaterką w filmie Stanisława Barei. Co prawda została skradziona, ale dla niewątpliwych podajemy, że do filmu zrobiona została specjalnie i to w specyficzny sposób. O tym, że parówka to ważna kielbaska, można było przeczytać ostatnio w jednej z ogólnopolskich gazet. Tam właśnie podano przepis, a raczej sposób, jak wybrać najlepsze parówki. Pikanterii dodaje fakt, że artykuł ukazał się przed świętami, co by wskazywało, że na świąteczny stół też można znaleźć parówkę.

Marketing strategiczny

Był, potem go nie było i znów jest. Przez kilka lat pracował w urzędzie miejskim jako rzecznik prasowy, a potem opuścił Jaworzno, by umknąć do Krakowa, skąd pochodzi. Okazało się, że Jaworzno nie może się bez niego obyć i od listopada znów się tu pojawił. Teraz wspierają się wyżej po drobinie awansu i piastuje stanowisko... doradcy strategicznego w komunikacji marketingowej w urzędzie miejskim. Co to takiego? Możemy tylko przypuszczać, że będzie myślał strategicznie, jak przekazywać informacje o mieście. Nic nie wiemy o wynagrodzeniu, jakie otrzymywał. Patrząc z jednej strony, stanowisko wymaga wyższej pensji niż zwykły rzecznik prasowy. Ale z drugiej strony na ostatniej sesji rady miejskiej prezydent ciągle mówił, że pieniądze w mieście nie ma. A tu właśnie na nowego strategicznego marketingowca się znalazły. Jednym słowem – kto szuka, ten znajdzie.

Zoo w mieście?

Każdy chce się czymś wyróżnić. Wrocław ma krasnala, Zakopane oscypki. My w Jaworznie mamy chomiki, te żywe i te uwiecznione w pomnikach. Ale musimy pamiętać także o nutkach w Byczynie, jeleniu w Jeleniu, byku w Byczynie, szczurach na Osiedlu Starym, jęczach w parkach i na skwerach, a ostatnio o bobrach w Szczakowej. I oczywiście o dziłach w każdej dzielnicy miasta. Wypada wspomnieć też o gadach trąsawych w Geosferze. Reasumując, może mamy spore zoo, tylko jeszcze sobie nie uświadomiamy.

- Co ci
- Panie Boże
- Zawiniem
- Ze od lat
- Dźwigam
- Krzyż
- Cierpienia
- Twoja
- Sprawa
- Mój żal
- Że dałeś
- Mi talent
- Poety.
- Krzyk prawdy
- w czarnym niebie
- Kto choć
- Raz
- W sercu
- Ziemi
- Otarł się
- O śmierć
- Jest innym
- Człowiekiem
- Inaczej patrzy
- Na świat
- W krainie słońca.
- ***
- Wychodzę
- z głębokiej
- Pamięci
- Wspomnień
- Czekają
- Przy drodze
- A ja siebie
- Na kulach
- Wierszy
- Nadal powoli
- Jeszcze
- Chodzę.
- Psalm 10**
- Przyjmuję z pokorą
- Ból i cierpienie
- Boże
- W zamian
- za dalszą drogę
- Życia
- Ludzie
- Pod koputą
- Nieba
- Nie wszyscy
- jesteśmy Aniołami.
- W szpitalu**
- Mleko na śniadanie
- Jak jesienna mgła
- Za oknem
- Drzewa zrzucają
- Liście
- W czerwone morze
- Mojego serca
- Otwieram okno
- Lubię jak do mnie
- Przychodzą
- Z wizytą wiersze
- O Wigilii Bożego
- Narodzenia
- I o Nowym Roku.
- Jan Ryszard Drąg

Jaworzno mało znane
– Co to za zbiornik?



Charakterystyczny zbiornik w rejonie szybu Leopold (fot. J. Sawiak)

Bardzo często jest tak, że mijamy określone miejsca i obiekty, nie mając czasu stokroć pojęcia o tym, czym takowe są, jakie mają przeznaczenie i do czego służą. Niewykluczone, że jednym z takowych jest charakterystyczny zbiornik, usytuowany pomiędzy szybem „Leopold” a osiedlem Gigant. Jest to zapuszczony, podwójny akwen, szczerlinie zamknięty i ogrodzony. Do czego jednak służy?

Zapewne każdy, kto w mniejszym czy większym stopniu powiązany jest z górnictwem jako takim, wie o co chodzi, ale są jednak i tacy, którzy takiej wiedzy nie posiadają. Cakłkiem niedawno miałem okazję jechać autobusem linii 370 i przysłuchiwać się rozmowie dwóch pań, które zastanawiały się właśnie nad przeznaczeniem owego zbiornika. Jedna z nich przypuszczała, że pełni on funkcję przeciwpożarową, druga natomiast wychodziła z założenia, że istnieje on w powiązaniu z pobliskim szybem „Leopold”. Która z nich miała rację? A może rację miały obydwie?

Otóż zbiornik ten w rzeczy samej powiązany jest z górnictwem jako takim, a i bezpośrednio z samym usytuowanym nieopodal szybem. Stanowił część infrastruktury

podsadzkowej, powiązanej z jawornickimi kopalniami. Czym wszak była podsadzka? Była niczym innym jak wypełnianiem pustek poeksploatacyjnych, głównie ścian i pozostałych wyrobisk. Chodziło bowiem o to, by zminimalizować skutki zapadania się warstw skał powyżej pustek, dzięki czemu skutki tak zwanych szkód górniczych były mniejsze. Podsadzka pełniła także funkcję prewencyjną w kontekście zagrożenia pożarowego pod ziemią. Podsadzanie bowiem odcinało dostęp tlenu do określonych wyrobisk, dzięki czemu samozapłon byłby eliminowany został do zera, podobnie jak potencjalne zagrożenie pożarem. Dziś wszakże podsadzka jako taka odchodzi już do lamusa, szczególnie ta dotycząca ścian. Jest to spowodowane przede wszystkim wysokimi kosztami wdrażania tego typu technologii.

Wracając jednak do tytułowego zbiornika. Z pozoru mogłoby się wydawać, że jest on zasłany opadami atmosferycznymi. Jego otwartość mogłaby coś takiego sugerować. W rzeczy samej jednak zbiorniki te napełniane były wodą dzięki pompom, które dostarczały wodę z szybu „Leopold”, z poziomu 300 metrów. Następnie, kilka metrów poniżej woda ta zalewała specjalny lej, do którego wsypanyo piasek, żwir bądź pyły z elektrowni, które przywołone były samochodami ciężarowymi. To wszystko było mieszane ze sobą i pompowane tak, by w razie potrzeby dostarczyć substytut do miejsca przeznaczenia. Ten konkretny zbiornik zasilał przede wszystkim kopalnię „Kościszko” i „Sobieski”. Pobliska kopalnia „Komuna Paryska” posiadała swój własny zbiornik. Zbiornik taki znajdował się także na tzw. Parstwiskach, gdzie również znajdował się szyb. W czasach obecnych natomiast, zbiornik taki, oprócz tego na Gigancie, znajduje się także przy szybie „Piłsudski”. Ten pierwszy jednak jest zabezpieczony i ogrodzony. Widać nie tam też wyraźny zakaz wstępu i zakaz kąpiei. To wszystko natomiast przez wzgląd na bezpieczeństwo.

Jak więc widać, rację miały obydwie rozmawiające ze sobą panie. Akwen ten bowiem powiązany jest z górnictwem jak najbardziej. Jednocześnie jednak jego związki z bezpieczeństwem przeciwpożarowym są też wyraźne. Dotyczą jednak górniczych wyrobisk podziemnych i bezpieczeństwa przeciwpożarowego w takich właśnie miejscach.